Nr. 187. Sobota, 17 Sierpnia 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował sekretarzy Namiestnictwa: Seweryna Wasilewskiego, Juliana Kokurewicza, Pawła księcia Sapiehę, Stanisława Kwiatkowskiego, oraz wicesekretarza ministeryalnego w Ministerstwie spraw wewnętrznych Antoniego Przytyk-Pogłodowskiego starostami; następnie komisarzy powiatowych: Bolesława Studzińskiego, Bogumiła Szeligowskiego i Władysława Fedorowicza sekretarzami galicyjskiego Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

C. k. krajowy Rząd w Opawie ogłosił pod dniem 6 sierpnia b. r. l. 14.741 następujące zarządzenie:

„Dodatkowo do obwieszczenia z dnia 29 lipca b. r. l. 14.060 (obwieszczenie c.k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 6 sierpnia 1895 r. l. 64.934), zabrania się przywozu i przypędu świń z powiatów politycznych: Cieszanów, Czortków, Husiatyn, Mielec, Przemyśl i Tarnobrzeg do Szląska".

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

C. k. Namiestnictwo w Pradze wzbroniło rozporządzeniem z d. 1 sierpnia b. r. l. 119,035 wprowadzać świnie z zapowietrzonych pomorem i z tej przyczyny zamkniętych powiatów politycznych w Galicyi: Jarosławskiego, Kolbuszowskiego, Łańcuckiego, Przemyskiego, Rzeszowskiego, Sokalskiego i okręgów sądowych: Mościskiego, Niskiego, Krakowieckiego (w pow. polit. Jaworów) oraz Rozwadowskiego (w pow. polit. Tarnobrzeg) do Czech, a równocześnie wydanem rozporządzeniem z dnia 1 sierpnia b. r. l. 120.847, rozszerzyło ograniczenia obrotu nierogacizną, wydane pod dniem 20 lipca b. r. l. 111.989, (ogłoszone tut- obwieszczeniem z dnia 1 sierpnia b. r. l. 63.500), dla powiatów politycznych w tem obwieszczeniu wymienionych także na powiaty polityczne: Kaplitz, Königgrätz, Leitmeritz, Neuhaus, Pisek, Policka, Tachau, Tepl i Tetschen z tym dodatkiem, że przekroczenia tych zarządzeń (obydwóch) karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882, (Dz. u. p. nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Począwszy od 15 sierpnia 1895 roku nie wolno wprowadzać zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń) do Galicyi z całego księstwa Salcburskiego, gdzie gwałtownie szerzy się zaraza pyskowo-racicowa.

Co się podaje do powszechnej wiadomości w skutek reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 7 sierpnia 1895 l. 23.336.

Z c. k. Namiestnictwa.

Dnia 14 sierpnia b. r. został wydany i rozesłany z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu LXI zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 114. Obwieszczenie Ministerstwa obrony krajowej i Ministerstwa skarbu z dnia 22 kwietnia 1895, zawiadamiające o dodatkowem wcieleniu gminy miejskiej Levico do szóstej klasy wojskowej taryfy czynszowej (Dz. u. p. nr. 225 z r. 1890).

Nr. 115. Obwieszczenie Ministerstwa handlu z dnia 23 lipca b. r., w sprawie cechowania i stemplowania wodomierzy.

Nr. 116. Obwieszczenie Ministerstwa handlu z dnia 23 lipca b. r., mocą którego ogłoszone zostają dodatkowe przepisy do ordynacyi cechowniczej z dnia 19 grudnia 1872 (Dz. u. p. nr. 171).

Nr. 117. Obwieszczenie Ministerstwa handlu z dnia 23 lipca b. r., o cechowaniu i stemplowaniu automatycznej wagi dla drobnoziarnisych towarów (system C. Schembera i Syna).

Nr. 118. Obwieszczenie Ministerstwa handlu z dnia 29 lipca b. r., o cechowaniu i stemplowaniu skonstruowanego przez C. Puffera i C. Kührera aparatu do wymiaru ziarna zbożowego w ilościach po 2, 5, 10 lub 20 litrów.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 sierpnia.

Z niezmiernem naprężeniem oczekiwano wszędzie powrotu księcia Ferdynanda bułgarskiego do Sofii, uporczywie bowiem utrzymywały się pogłoski, że w stolicy księstwa zanosi się na jakieś nadzwyczajne wypadki, które wejdą w stadyum urzeczywistnienia bezpośrednio po przyjeździe księcia z zagranicy, mianowicie w ósmą jego rocznicę wstąpienia na tron. Nie zaszło tam wprawdzie w dniach ostatnich nic takiego coby mogło posłużyć na stwierdzenie alarmujących pogłosek, lecz za to położenie o tyle się wyjaśniło, że dzisiaj już zdaje się nie ulegać najmniejszej wątpliwości, iż deputacya z metropolitą Klemensem na czele, jeździła do Petersburga za zgodą i wolą ministerstwa i księcia Ferdynanda, że program swój wypracowała w ścisłem porozumieniu z decydującymi czynnikami bułgarskimi i że co najważniejsza, te cele, jakie miała na oku są bliskie urzeczywistnienia. Wedle doniesień mających wszelkie cechy wiarogodności i potwierdzonych poniekąd w formie oficyalnej z Petersburga, uznanie księcia Ferdynanda przez Rossyę jest tylko kwestyą czasu a zawisłem jest od spełnienia szeregu warunków, na których czele stoi warunek: Ks. Ferdynand powinien i musi stać się Bułgarem.

Dalej domagają się koła russofilskie przedewszystkiem przywrócenia konstytucyi tirnowskiej, i przejścia jeżeli nie księcia samego, to młodego księcia Borysa na prawosławie. Książę musi przestrzegać jak najściślej konstytucyi, więc nie prowadzić samodzielnej polityki, ale tak w sprawach zewnętrznych, jak wewnętrznych kierować się życzeniami ludu. Rozumie się pod tem wolny wybór reprezentantów ludu i rząd parlamentarny. W kołach russofilskich mniemają, że tylko w ten sposób da się przywrócić i utrzymać spokój w kraju.

Trzecim warunkiem ma być zezwolenie księcia, aby sobranie uchwaliło prośbę o wysłanie przez rząd rossyjski dyplomatycznego reprezentanta do Sofii i w ten sposób przywróciło przyjazne stosunki między urzędowemi kołami bułgarskiemi a Rossyą. Metropolita Klemens zapewnia uroczyście, że Rossya nie ma zamiaru mięszać się później w wewnętrzną politykę Bułgaryi, względnie wysyłać rossyjskich oficerów lub wyższych urzędników ministeryalnych do Bułgaryi, albo w jakikolwiek inny sposób ograniczać niezawisłość Bułgaryi.

Dopiero po wypełnieniu powyższych warunków książę stanie się dla Rossyi legalnym władcą i wtedy nastąpi nawiązanie między Petersburgiem i Sofią przerwanego od dawna drutu. W kołach russofilskich mają przekonanie, że książę zgodzi się na ten program, za czem także przemawia nadzwyczaj wyszczególniające przyjęcie metropolity Klemensa i członków deputacyi w pałacu książęcym, a niemniej słowa skierowane przez księcia do metropolity, słowa gorącej wdzięczności „za pełne taktu i patryotycznej gotowości wywiązanie się z powierzonej mu misyi".

Wobec wypadków jakie przygotowują się w Bułgaryi, zwrócił na siebie powszechną uwagę artykuł wiedeńskiego *Fremdenblattu*

Z ALPEJSKICH KRAIN.

(WRAŻENIA Z PODRÓŻY).

Gersau, (w Szwajcaryi), 12 sierpnia.

Jaskrawy kontrast uderza podróżnego, który z dworca północnego w Wiedniu przejechał na zachodni. Odmienny tu świat, inni ludzie i inne przeważają stroje. Powietrze alpejskie zdaje się zawiewać aż do sal poczekalnych. Podobna to zmiana jak u nas we Lwowie, na t. zw. głównym dworcu a na Podzamczu, mającem wybitne piętno wschodnie, gdzie spotyka się ogorzałe twarze podolskie, nierzadko starozakonnego w pończochach i mesztach, zawsze brak komfortu a nawet — czystości.

Na zachodnim dworcu wiedeńskim snują się postacie zdrowe, jędrne i junackie, w strojach, w których kolor zielony główną odgrywa rolę. Zielone kapelusze z piórkiem z tyłu nasadzonem, zielone kamizelki, odbijające od czerwonego z reguły krawata, zielone haweloki, zielone nawet broszki u kobiet, zielone paski nowomodne, szerokie — wszędzie zresztą czarne — zielone wreszcie pokrywy na kufry. Prześliczna zieleń alpejska kazała może tak gorąco pokochać barwę, której żadna zmiana mody wyprzeć z tąd nie zdołała.

Bo też w istocie pełną świeżości i miękkości jest ta zieleń, piękniejszą niż tkanina najdroższego gobelinu. Niedaleko już za Wiedniem może się oko rozkoszować i poić jej widokiem. Pociąg bieży dolinami, oświeconemi z boku słońcem, mieniącemi się w jasności i nurzającemi się w cieniu — a nadto ludzką kulturą od wieków przerobionemi i przystrojonemi w gustowne wille i schludne domki, otoczone wieńcami drzew owocowych.

W St. Pölten na dworcu wesoło i gwarno, bo doskonałe wino podnosi humory. Peron roi się od młodych uczniów Akademii wojskowej o minie buńczucznej i szczęśliwej; widać, że jadą na ferye. Mijamy ślicznie położone Waidhofen. Góry to się zbliżają to rozsuwają, potoki i rzeki górskie z szumem pędzą w pościg z koleją. Około Aussee zapełniają się wagony. Najpiękniejszy płat kraju w Austryi, a może i w ogóle we wschodnich Alpach, *Salzkammergut*, ciągnie ku sobie ze wszech stron świata turystów i kuracyuszów. Króluje w środku Ischl, Rezydencya cesarska w tej chwili, zalany falą gości różnobarwnych. Na esplanadzie, słychać co chwila inny język cudzoziemski, co chwila przesuwa się tuż drogą powóz dworski lub magnacki — ale nad wszystko piękniejsza natura, która wśród cieśni gór, cudownie piękną poszytych zielenią, poprzecinała nie dużą, lekko wznoszącą się dolinę odświeżającymi ją wszędzie potokami. Na południu Ischlu rozlewa się jezioro Hallstatt, na północy Traunsee: tam w ciszy położone Aussee, tu wesołe, śmiejące się Gmunden, zapraszają do dłuższego pobytu. Byłoby trywialnością opisywać te znane z piękności okolice. Dość zaznaczyć, że sezon w całej pełni rozwinięty: w Ischl 8000 stale przebywających gości, połowa tego w Gmunden i Aussee. Nocą księżycową podróż nad temi jeziorami jest pełną rzadkiego uroku. Pociąg przebija szybko tunele, przedziera się przez sploty gór i pagórków i pędzi brzegiem błyskotliwej wody, lekko sfalowanej, w którą księżyc jak złoty świder zapuszcza swe światło to migające, to spokojne — naprzód. Domy stojące na przeciwnej stronie zdają się schodzić aż w toń jeziora, a grzbiety górskie rzucają olbrzymie na nią cienie.

Z Aussee na południe — rosną góry w oczach naszych, potoki wzbierają, grozą i majestatem stroi się natura. Wśród nich kolej żelazna wygląda jak zabawka dziecinna, posuwana po szynach na ogromnym stole. Potem znowu rozszerzają się i łagodnieją doliny; zdążamy ku południowym jeziorom Alp austryackich — nad Wörthersee, Osiakersee, Millstättersee i t. d.

W Celowcu odbywa się właśnie wielka uroczystość: obchód 50-tej rocznicy urodzin narodowego poety Tomasza Koschata, którego 25-letnią działalność poetycką a raczej pieśniarską obchodzi z czcią wielką cała Karyntya. W stolicy jej powiewają flagi z wszystkich domów, hotele są przepełnione, sam ukochany śpiewak jest tutaj przyjmowany przez wdzięcznych jego czcicieli. Koschat jest twórcą prześlicznych piosnek, śpiewanych w krajach alpejskich, nawet w całych Niemczech, wysnutych z motywów pieśni ludowych i najczęściej w nastroju karynckiem skreślonych. Słowa i muzyka są utworem poety.

Urodzony w Karyntyi, syn niezamożnego farbiarza, młody „Thomale" przeznaczony był na księdza, ale już w gimnazyum w Celowcu piękny głos i talent kompozytorski zwróciły nań uwagę. Właścicielka fabryki, w której ojciec Koschata służył, zajęła się młodzieńcem, wysłała na filozofię do Wiednia, dopomogła w kształceniu się w śpiewie. Dyrektor opery wiedeńskiej Dingelstedt zaangażował go niebawem do dworskiej kapeli, w której odznaczył się jako nieposlednich zdolności śpiewak. Ale inna rola była mu przeznaczoną. Nie obce — swoje pieśni, swojego narodu uczucia, bole i radości pragnął zanucić i światu okazać. Tak powstał *Kärntnerliab*, który w r. 1870 zrobił od razu imię Koschatowi. Jest-to owa, pełna rzewnego smutku piosnka: *Verlassen, verlassen bin ich,* znana także u nas. Za nią szły inne, bardzo liczne, które później wyszły w Lipsku w t. z. *Koschat-Album* i rozeszły się w 100.000 egzemplarzy, tłómaczone na różne języki. Pociągała w nich przedewszystkiem prostota, czerpana z ludowej twórczości, ze źródła samej przyrody płynąca. Przez jego pieśni przemówiła poezya prześlicznych okolic nad jeziorem *Wörther*: Karyntya dała im głębię uczucia, z kraju rodzinnego wziął kompozytor ciepło i świeżość swych utworów; — odwdzięczył mu się za to sowicie rozsławiwszy rodzinne swe strony, które opromienił potęgą swego talentu.

Zasługują też brzegi *Wörther'a* w zupełności na tę sławę. Szmaragdowe wody jego szeroko rozlały się wśród powabnych, łagodnie i rzewnie do uczuć przemawiających gór, jak pieśni Koschata. Ale tuż za niemi, już na planie drugim sterczą ku niebu dzikie, groźne wierzchołki, rysuje się i jakoby panuje nad niemi śniegiem pokryty Wielki Glockner alpejski. Dokoła jeziora kilka osad i mnóstwo wil z komfortem urządzonych, zapraszą do dłuższego pobytu. Parowce krążą przez cały dzień, przewożąc gości i turystów, zwiedzających obecnie także tę część rozgłośnych Alp. W Pertchach i Velden słyszy się nie rzadko język angielski. Wielką zaletą tej wody jest jeszcze stała prawie jej ciepłota, przenosząca 18° R., wskutek czego na wszystkich stacyach urządzone są kąpiele, których codziennie wielu ludzi używa. Nie ma tutaj zapewne rozrywek na podobieństwo szwajcarskich, ale za to ceny mieszkań i żywności są o wiele niższe, aniżeli w słynnych miejscowościach nad jeziorem Czterech kantonów, dokąd nas kolej niebawem przeniosła.

O.

określający stanowisko Austro-Węgier w kwestyi pojednania pomiędzy oficyalnymi czynnikami Rossyi a obecnym bułgarskim rządem. Czytamy tutaj: „Tendencyjne przypuszczenie, że w Wiedniu patrzą nieobojętnem okiem a nawet stawiają trudności zawiązaniu normalnych stosunków pomiędzy Sofią a Petersburgiem, nie potrzebuje prawie odparcia. Podejrzenie to opiera się wyłącznie na pozbawionych poważniejszego znaczenia wywodach niektórych dzienników. Musi ono odrazu wydać się nikłem, jeżeli przypomnimy, że nasz Rząd przy wszystkich sposobnościach objawiał życzenie uregulowania prawno-państwowego stanowiska Bułgaryi i że Austro-Węgry w Bułgaryi nigdy nie kierowały się egoizmem, gdy szło o interesa, których strzeżenie mogłoby doznać przeszkody wskutek pojednania pomiędzy Rossyą a Bułgaryą. Nie dążyliśmy tam do osiągnięcia jednostronnych korzyści i nigdy wogóle nie próbowaliśmy mieszać się do wewnętrznego procesu krajów bałkańskich, których polityczna samodzielność została poręczona międzynarodowemi umowami, przestrzeganemi przez nas jak najsumienniej". Dotykając dalej kwestyi uznania ks. Ferdynanda oświadcza organ wiedeński:

„Jeżeli teraz wskutek porozumienia pomiędzy Rossyą a Bułgaryą ponownie wejśćby miała na porządek dzienny kwestya uznania ks. Ferdynanda, w takim razie dla stanowiska naszego Rządu w tej sprawie decydujące będą jedynie te normy, które stanowią podstawę porozumienia i legalnego rozwiązania tej kwestyi. Normy te sformułowane są w artykule III berlińskiego traktatu. Według tekstu tego artykułu stanowisko ks. Ferdynanda, jako księcia Bułgaryi, będzie niezaprzeczenie legalne, skoro tylko książę, jako swobodnie wybrany władca bułgarski, przez Portę za zgodą mocarstw zostanie zatwierdzony. Jeżeli uregulowanie bułgarskiej kwestyi tronowej nastąpi przy ścisłem przestrzeganiu tego postanowienia traktatu, Rząd austro-węgierski nie będzie się wahał współdziałać przy wypełnieniu życzeń księcia. Gdyby przy sposobności uregulowania kwestyi tronowej powzięto jakiekolwiek uchwały, pozostające w związku z religią księcia albo dynastyi, to tego rodzaju decyzye mogłyby tylko przez zbieg czasu stanąć w pozornym związku z międzynarodowymi krokami około ulegalizowania stanowiska księcia Ferdynanda. Mocarstwa jednak uważałyby decyzyę o religii władcy albo jego potomstwa, której traktat berliński w żaden sposób nie dotyka, za wewnętrzną konstytucyjną sprawę Bułgaryi". — Wreszcie — pisze dalej *Fremdenblatt* należy wspomnieć o jednej jeszcze kwestyi, która przy uregulowaniu prawnopaństwowej sytuacyi Bułgaryi załatwionaby być musiała — t. j. kwestyi unii Wschodniej Rumelii z Bułgaryą. Rozwiązanie jej jest przygotowane międzynarodową umową. Formuła, że każdorazowy książę Bułgaryi za zezwoleniem mocarstw podpisanych na traktacie ma dzierżyć godność generalnego gubernatora Rumelii wschodniej, będzie mogła służyć za podstawę dla pomyślnego wyjaśnienia rzeczywistych stosunków". Organ wiedeński kończy swoje wywody słowami:

„Nasz Rząd z zadowoleniem powita wszelkie usiłowania dla usunięcia ubolewania godnych anomalij i dla tego poprze je w sposób lojalny. O ile przytem międzynarodowe współdziałanie jest potrzebne, ze strony naszej Monarchii dokona się ono w ramach i na podstawie międzynarodowych umów, a to w przypuszczeniu, że wszystkie inne mocarstwa będą podobnie postępowały. Ponieważ zaś inne strony interesowane kilkakrotnie ze względu na sprawy bułgarskie objawiały analogiczne zamiary, możemy przypuścić, że Austro-Węgry przez swoje sumienne i jednakowo życzliwe przestrzeganie traktatów nie wejdą w kolizyę z innemi mocarstwami. Wątpić o tem bezwarunkowo nie można. Chcielibyśmy w końcu dać wyraz nadziei, że kwestya bułgarska niedługo już będzie stała na pierwszym planie i żywimy tę nadzieję z tem większą stanowczością, iż wszystkie gabinety mają jednakowy interes w zlokalizowaniu bułgarskich wypadków".

Z Bułgaryi.

Przypadającą na 14 b. m. ósmą rocznicę wstąpienia ks. Ferdynanda na tron obchodzono w Sofii nadzwyczaj uroczyście. Lud i wojsko — donosi oficyalna *Ag. Balcanique* — szły z sobą w zawody w okazywaniu księciu uczuć miłości i przywiązania, jakby chciały tym sposobem „wynagrodzić te przykrości i kalumnie, jakich nieszczędziła mu w ostatnich czasach większa część prasy europejskiej." Po defiladzie wojsk przyjął książę zaproszenie oficerów gwardyi na bankiet, w którym wzięli udział także wszyscy ministrowie i dostojnicy duchowni. Tonczew szef pułku gwardyjskiego wzniósł toast na cześć księcia Ferdynanda, podnosząc, iż wojsko i lud są połączone z księciem Ferdynandem nierozerwalnymi węzłami. Odpowiedź księcia wywołała wielki zapał wśród oficerów, którzy go otoczyli i na rękach, wśród ogólnych okrzyków zanieśli do powozu.

Po południu przyjmował książę duchowieństwo, ministrów, burmistrza Sofii i prezydenta sobrania, który przemówił do księcia mniej więcej w tych słowach: Zabiegi waszej książęcej mości około podniesienia dobra kraju powiodły się zupełnie. Ubiegły rok był szczęśliwy. Lud cieszy się z lojalnego i prawnego rządu, który mu większą wolność zostawia. Z ufnością możemy patrzeć w przyszłość, książę może liczyć na wierność naszą i sobrania."

Oficyalny *Journal de St. Pétersbourg* zamieszcza następujące oświadczenie: Ponieważ prasa zagraniczna ciągle jeszcze zajmuje się rzekomym okólnikiem rządu rossyjskiego w sprawie bułgarskiej, zostaliśmy upoważnieni do stwierdzenia, że nie istnieje bynajmniej tego rodzaju komunikat.

O stanowisku Rossyi do kwestyi bułgarskiej dowiaduje się berliński *Tagblatt* ze strony rzekomo dobrze poinformowanej co następuje: Rossya chce przedewszystkiem oczekiwać dalszego rozwoju wypadów, pragnie ona dowiedzieć się, czy książę teraz, gdy nie ma już Stambułowa, potrafi utrzymać się w Bułgaryi, czy będzie wychowywał rzetelnie swojego syna w religii prawosławnej i czy będzie prowadzić i nadal politykę austryacką. Metropolicie Klemensowi i jego towarzyszom polecono w Petersburgu powracać spokojnie do domu, oddziaływać na lojalne prowadzenie polityki bułgarskiej i na prawosławne wychowanie ks. Borysa i starać się o to, aby Rossya nabrała przekonania, iż Bułgarya pragnie nie tylko słowami, lecz czynem nawiązać lepsze stosunki z caratem.

Koła russofilów bułgarskich żądają, aby zagraniczna polityka Bułgaryi opierała się o zagraniczną politykę rossyjską, obóz bowiem rossyjski wraz z Klemensem, wyznaje przekonania, że tylko takie przyłączenie się do polityki rossyjskiej może urzeczywistnić wielką Bułgaryę tak, jak ją postanowił pokój w San Stefano. Ta fikcyjna wielka Bułgarya obejmuje: Macedonię, Adyranopol, Tulczę i serbskie okręgi: Pirot, Nisz i Alexinac.

Niemcy i Anglia.

Polemika pomiędzy prasą niemiecką a angielską wywołana znanym artykułem *Standarda*, omawiającym stanowisko Anglii wobec Niemiec, nie ustaje, a nabrała tem głębszego znaczenia, iż przemówił także organ kanclerza Rzeszy niemieckiej *Nordd. Allg. Ztg.* „Dopóki — pisze *Nordd, Allg. Ztg.* — cesarz Niemiec był gościem królowej angielskiej na wielkobrytańskiem wybrzeżu około Cowes, nie chcieliśmy zajmować stanowiska wobec dziwnego artykułu powitalnego *Standarda* i ograniczyliśmy się do zaznaczenia, że wywarł on niekorzystne wrażenie na opinię publiczną Niemiec, oraz do podniesienia jednomyślności, z jaką niemiecka prasa odparła nieprzyjazne, zasadom gościnności uwłaczające oświadczenia angielskiego dziennika. *Standard* mógł był z tego poznać, jak dalece pomyłką był jego pouczający ton, i jak źle przysłużył się życzeniu, aby umocnić przyjacielskie stosunki między obu państwami. Dziennik angielski — podnosi dalej niemiecki organ kanclerski — ogłosił drugi artykuł, z którego jednak bardzo trudno wywnioskować, dlaczego wzbudził całą tę polemikę w prasie. Artykuł oznajmia wprawdzie, że Anglia powinna starać się wszelkimi środkami dyplomacyi o utrzymanie pokoju z Niemcami i trójprzymierzem; wzrosłaby jednak znacznie wiara w rzetelność tych dążeń *Standarda*, gdyby równocześnie nie mówił tak jednostronnie o dobrodziejstwach angielskiego patronatu, gdyby stronniczości swojej nie posuwał tak daleko, że rozwój niemieckich kolonij przedstawia tak, jakbyśmy go zawdzięczali przypadkowej łaskawości Anglii. — W wyborze środka dla rozbudzenia serdeczniejszego nastroju w Niemczech, i dla utwierdzenia dobrych stosunków niemiecko-angielskich, pomylił się *Standard*, równie jak w swoich uwagach z powodu odwiedzin najwyższego przedstawiciela niemieckich państw na angielskim dworze".

Wspomniany przez *Nordd. Allg. Ztg.* ów drugi artykuł *Standarda* dzienniki niemieckie podają obecnie w całości. W artykule tym dziennik uważany za organ premiera angielskiego nadmienia, że poprzednie jego wywody musiały zawierać wiele prawdy, skoro wywołały taką burzę w prasie niemieckiej. — *Standard* nie myśli polemizować ze wszystkiemi po szczególe pismami niemieckiemi i odpowiadać na pojedyncze argumenta, ale ponownie wyjaśnia stosunek Anglii do Niemiec. — Dla zrozumienia tego stosunku należy rozróżniać Niemcy, jako państwo kontynentalne i Niemcy, jako państwo kolonialne. Anglia oddała niemałe usługi Niemcom w dziedzinie kolonij i chociaż na tem polu interesa angielskie nieraz mogą się krzyżować z niemieckiemi, przyjaźń usuwa nieporozumienia. Na kontynencie zaś istnieje wspólność interesów obu państw, nie w tem znaczeniu, iżby interesa obu państw były identyczne, ale porozumienie polityczne pomiędzy obu państwami istnieć może i powinno. Postawę Anglii w stosunku do trójprzymierza określa *Standard* temi słowy: „Rząd angielski uznaje w trójprzymierzu rękojmię pokoju. Z Francyą i Rossyą staramy się utrzymywać jak najlepsze stosunki. Ale do trójprzymierza mamy największe zaufanie, ponieważ jego polityka polega na utrzymaniu *status quo*. Rossya i Francya mogą osiągnąć swe cele tylko za pomocą wojny; interes zaś trójprzymierza leży w tem, ażeby unikać wszelkiej zmiany obecnej sytuacyi. W tem też znaczeniu gotowi jesteśmy za pomocą wszelkich środków dyplomatycznych użyczać mu życzliwego poparcia.

„W formalne przymierza wchodzić naturalnie nie możemy, ponieważ mamy interesy we wszystkich częściach świata, nie byłoby więc równowagi warunków. Sądzimy jednakże, że jak teraz rzeczy stoją, nasza życzliwość jest cenną rękojmią i należy do aktywów w rachunku politycznym, czego żaden rozsądny mąż stanu w Niemczech nie powinien nieuwzględniać; my zaś ubolewać musimy, że panujący obecnie w Berlinie kurs tak mało zwraca uwagi na to, co nas obchodzi, chociaż nie wynika z tej postawy żadna korzyść dla Niemiec."

Z prasy francuskiej.

(Zatargi kolonialne między Francyą a Anglią. — Przyszła wojna francusko-niemiecka w wyobraźni francuskiego kapitana. — Polityka monarchistów francuskich).

Obecnie, gdy świat polityczny z wielkiem zainteresowaniem oczekuje, jak się ułożą stosunki pomiędzy oficyalną Francyą a nowym gabinetem angielskim, zwraca uwagę rozmowa Gastona Routier, jednego z korespondentów londyńskich, z dyrektorem stowarzyszenia angielskiego nad Nigrem, Taubmanem-Goldie. Rozmowa ta — którą powtarzają dzienniki francuskie — rzuca po części nowe światło na stosunki angielsko-francuskie w Afryce. „Kwestya Nigru — mówił dyrektor wymienionego powyżej stowarzyszenia handlowego — jest bardzo prostą, lecz zupełnie błędnie rozumianą przez Francyę. Prawda, że w ostatnich czasach zdarzały się zajścia pomiędzy przedstawicielami Anglii a Francyi, ale wypadki te były przeważnie powodowane nieznajomością istniejących i obowiązujących traktatów. Tak n. p. granice posiadłości angielskich i francuskich nad Nigrem były ściśle określone przez układ z r. 1890, podpisany przez Waddingtona z jednej,

26)

FR. RAWITA.

MARZENIA.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

IX.

(Ciąg dalszy).

Podano obiad Rozmowa toczyła się dalej o tym samym przedmiocie. Zdecydowano, że Andrzej musi pojechać do stryja Jana. Jakkolwiek jest to druga linia stryjeczna, jednak ze względu na zażyłość z jaką ojciec Andrzeja żył ze stryjem Janem, być u niego należy w obec tak ważnej chwili w życiu ludzkiem. Andrzej proponował pojechać razem ze stryjem Jakóbem, który w zasadzie godził się na to. Trudność nastręczała się jedynie z tego powodu, że podróż należało odbyć najrychlej, gdyż Andrzej pragnął ślub przyspieszyć i udać się na Południe natychmiast po ślubie.

— Może w przyszłym tygodniu stryju? — zagadnął.

Stryjanka głową pokiwała.

— Bardzo wątpię....

— Dlaczego?

— Na przyszły tydzień będziemy zdaje się bardzo zajęci... trzebaby zajrzeć do kalendarzyka.

Służący przyniósł kalendarzyk, a stryjenka pilnie poczęła w notatki na marginesie wpatrywać się.

— Naprzykład we wtorek — czy nie byłoby możebnem wyjechać? We czwartek moglibyśmy być z powrotem.

Stryjanka pokiwała głową.

— Nie mój drogi — rzekła z poważnym spokojem — we wtorek mamy koncert Barcewicza.

— Ach prawda, prawda.... musimy być....

Na myśl o tym koncercie twarz stryja Jakóba rozpromieniła się.

— No, to we środę pojechać możemy — nalegał Andrzej.

Stryjenka zaprotestowała.

— Nie mój kochany — gdybyście pojechali we środę, byłoby niepodobieństwem wrócić na czwartek, a właśnie we czwartek występuje Modrzejewska w Ofelii.... Już mamy bilety kupione....

— Tak, to niepodobna... niepodobna.

— A gdybyśmy mogli w sobotę pojechać? — Zagadnął Andrzej.

Stryj Jakób poruszył się niespokojnie, jakby coś sobie nagle przypomniał.

— O, nie! Sobota najniedogodniejszy dzień, gdyż w piątek mam właśnie referat w Towarzystwie miłośników starożytności.

Andrzeja zniecierpliwiło to trochę.

— Ależ stryju, jeżeli w tym tygodniu nie pojedziemy, na przyszły może być odwilż.... toż przecie ku wiośnie idzie.... A my od stacyi będziemy musieli dobrych pięć mil końmi jechać....

— Ha, to trudno.... Teraz pojedziesz sam, a jak się wiosna ustali, pojedziemy razem.

W tej chwili służący wniósł półmisek Było to już ostatnie danie. Stryjanka wzięła biszkopcik, bardzo podejrzliwie przypatrując mu się, nalała kremu — i patrzyła w talerzyk z miną bardzo niezdecydowaną. Spróbowała jednak biszkopcika — i natychmiast na talerzu go położyła.

Spojrzała na męża, który właśnie kremem biszkopciki polewał.

— Niemożebne mój drogi, niemożebne.... zupełnie surowe....

Skinęła na służącego.

— Postaw półmisek i zawołaj mi kucharza.

Służący wyszedł.

— Muszę przecie zwrócić jego uwagę na zaniedbywanie się.... Zmiłuj się, wczoraj pieczeń była niemożebną, dziś biszkopciki....

— Daj mu pokój.... czy to warto o taką bagatelę się gniewać? Poszlij Grzesia do Nowickiego po ciastka.... a tymczasem kawy nam zrobisz.

— Masz racyę Jakóbie — rzekła tonem zrezygnowanym.

Podniosła rękę i nacisnęła guzik od dzwonka, wiszący przy lampie.

Wszedł lokaj, a za nim widać było białą myckę kucharza.

— Pójdziesz do Nowickiego i przyniesiesz ciastek — rzekła do służącego, — tylko bądź rychło z powrotem.

Potem do kucharza zwróciła się:

— Dziękuję ci za biszkopciki.... możesz wyjść....

Kawę podano w bibliotece stryja Jakóba.

X.

Stryjanka wypiła tylko kawę i wyszła do swego pokoju; potrzebowała uspokoić się po tem wzruszeniu, jakiego doznała skutkiem nie zupełnie wypieczonych biszkopcików. Pozostali stryj i Andrzej. Z początku toczyła się obojętna rozmowa o nowinach dnia, ale Andrzeja paliła niespokojność dowiedzenia się, zkąd mogła do stryjostwa dolecieć wiadomość o jego oświadczynach? Czekał stosownej chwili, i kiedy rozmowa urwała się, zagadnął spokojnie:

— Ciekawy jestem zkąd stryjostwo dowiedzieli się o moich oświadczynach, które, prawdę powiedziawszy, były dla mnie samego największą niespodzianką?

— Zdaje się.... — odrzekł stryj, a usta jego złożyły się do uśmiechu trochę złośliwego. Nie powiedział jednak, jaką drogą do tej wiadomości doszedł.

Andrzej przypuszczał w tem wymówkę ze strony stryja za to, że przed oświadczynami ani słówka mu nie powiedział.

— Wie stryj dobrodziej, stało się to tak nagle.... z dziedziny projektów przeszło w rzeczywistość tak niespodziewanie, że sam się nie opatrzyłem.

— Ale kochasz ją, prawda?

— O, stryju! Gdybym nie kochał i nie był pewny jej uczucia, nigdy bym przecie na tak stanowczy krok nie zdobył się.

Stryj Jakób wrócił rychło do zwykłej równowagi towarzyskiej, po maleńkim objawie złośliwości i przeszedł w ton serdeczny.

— Nie wątpię — rzekł, — że potraficie sobie życie urządzić spokojnie i dobrze.... Ona jest kobietą rozumną.... tylko próżną, o próżną!

Położył akcent na ostatnie wyrazy; widocznie coś mu leżało na sercu.

— Mój stryju kochany! Już po raz drugi stryj wyraża się o niej, że jest próżną — dla czego? Ja niespostrzegłem próżności.

(Ciąg dalszy nastąpi).

a lorda Salisbury'ego z drugiej strony. Na mocy tego układu Francya uznała, że granice sfery wpływów na południu idą wzdłuż linii, prowadzącej z Say nad Nigrem do Barroua nad jeziorem Czad. Stowarzyszenia handlowe angielskie cały prawie dolny bieg Nigru poddały pod władzę angielską. Między innemi zawarły one bardzo ważny układ z królem Boussa, niezależnym od Sokoto. W chwili obecnej Francya nie może mieć żadnego powodu do niezadowolenia nad Nigrem, Anglia ma prawo uważać sprawę granic za rozstrzygniętą. Jeżeli zaś prawo, regulujące przywileje „swobodnego pływania" po Nigrze, określone przez układ berliński, jest źle zrozumiane przez kupców i podróżników francuskich — nie Anglia temu winna. Dyplomaci francuscy wiedzieć powinni, co znaczy wyrażenie „swobodnego pływania" po rzece, powinni też przypomnieć swoim ziomkom w Afryce, iż od roku 1886 Anglia nie dała ani razu powodu do zatargów. Pomijając już ostatni wypadek z kanonierką „Ardent", Anglicy byli kilkakrotnie narażeni na napaść ze strony Francuzów. Przedewszystkiem niczem nieusprawiedliwionem było wystąpienie porucznika Mizona, który pogwałcił umowę z Anglikami, dostarczając broni wrogom Anglii. Również niczem nieusprawiedliwione były wyprawy kapitana Decoeur i porucznika Albi. Wyprawy te zmusiły Anglię do wysłania ze swej strony kapitana Lugarda".

W ostatnim zeszycie *Nouvelle Revue* pomieścił kapitan Gilbert dosyć zajmujący artykuł o przyszłej wojnie francusko-niemieckiej.

„Z dwóch przeciwników Niemiec — powiada Gilbert — Rossya jest nieuchwytną.... Nie można myśleć, aby na Rossyę natychmiast po wypowiedzeniu wojny napadnięto stanowczo, ale i Rossya sama nie zrobi tego z powodu, że mobilizacya jej wobec ogromnych przestrzeni i małej ilości dróg żelaznych przeciągnie się dosyć długo. Za to mobilizacya całej armii francuskiej będzie ukończoną zupełnie w przeciągu dwunastu dni, a wszystkie siły wojenne Francyi będą skoncentrowane na granicy Alzacyi i Lotaryngii. Dlatego już dzisiaj jest zupełnie jasnem, jak sobie postąpią Niemcy w takim wypadku. Stosownie do podania o Horacyuszach i Kuracyuszach napadną Niemcy przedewszystkiem na tego, kto będzie pierwszy gotów do walki, i zużytkują wszystkie swe siły, aby mu zadać cios śmiertelny i dopiero wtedy, gdy im plan się uda, zwrócą się przeciwko drugiemu nieprzyjacielowi.

Niemcy postąpiłyby wprost lekkomyślnie, gdyby — jak sądzą niektórzy lekkomyślni strategicy — rozdzieliły swoją armię na dwie równe części i posłały dziesięć, lub jedenaście korpusów na granicę wschodnią. Pogorszyłyby one tylko w ten sposób swoje położenie i stworzyłyby sobie walkę na dwóch frontach. Niemcy postąpią sobie niewątpliwie ostrożniej; na granicy wschodniej skoncentrują one trzy korpusy liniowe, dwie dywizye kawaleryi i kilka dywizyj obrony krajowej. Korpusy armii czynnej będą rozlokowane w Poznaniu, aby módz stąd podać pomocną rękę wojskom austryackim, skoncentrowanym około Krakowa. Dywizya obrony krajowej wystarczy zupełnie do obrony granicy wschodniej przed najazdem kozaków, gdyż w przeciągu pierwszych sześciu tygodni nie będzie miała nic innego do roboty. Cała pozostała niemiecka armia czynna, t. j. 10 korpusów liniowych i 7 dywizyj kawaleryi skierują się natychmiast ku granicy francuskiej. Armia ta, licząca około 750.000 dobrze przygotowanych żołnierzy, już dziewiątego lub dziesiątego dnia po mobilizacyi będzie wstanie wystąpić do walki z Francuzami i przed upływem miesiąca wydać rozstrzygającą bitwę.

Jeżeli Niemcy rozbiją Francyę, zwycięska armia niemiecka w przeciągu jakich sześciu dni stanie oko w oko z armią rossyjską. W celu obserwowania pobitej Francyi wystarczy kilka niemieckich korpusów rezerwowych, któreby mogły korespondować z czterema lub pięcioma korpusami armii włoskiej. Dla Niemiec pogrom Francyi jeszcze przed rozpoczęciem wojny z Rossyą jest kwestyą życia lub śmierci. Jeżeli im się to nie uda, teżeli z jakiegokolwiekbądź powodu czynność armii niemieckiej ulegnie zwłoce, lub też powodzenie w walce będzie po stronie francuskiej, grozi Niemcom wtedy wielkie niebezpieczeństwo.

Armia francuska, aby osiągnąć zwycięstwo, powinna być nadzwyczaj ostrożną, powinna powstrzymywać swój zapał wojenny, nie powinna przechodzić granicy niemieckiej, gdyż za nią Francuzi mogą być bardzo łatwo otoczeni ze wszystkich stron przez nieprzyjaciela. Dlatego też w pierwszym okresie walki powinni Francuzi ograniczyć się tylko na obronie, która później sama przez się może się zmienić w wojnę najezdczą".

Cały świat wie o tem, że w parlamencie francuskim pozostała garść posłów, którzy zazwyczaj nazywają się razem: obozem monarchistycznym, a chociaż reprezentują interesa rozmaitych pretendentów do tronu Francyi, występują zawsze zwartym szeregiem, ilekroć chodzi o opozycyę wobec dzisiejszego systemu. W jaki sposób jednak pojmują oni swe zadanie obecnie, gdy nie ma żadnych widoków, aby którykolwiek z pretendentów mógł poważnie zagrozić systemowi republikańskiemu, — nie zawsze dobrze wiadomo. Z tego powodu zasługuje na uwagę artykuł, ogłoszony świeżo w *Autorité*, w którym pewien monarchista rozwija nowy program swojego obozu pod hasłem: „Precz z konstytucyą Wallona!" Oto myśl programu: Przyszłe wybory do Izby i do rad municypalnych powinny odbyć się pod we Francyi hasłem obalenia republikańskiej *magna charta* z r. 1875. Nie tylko monarchiści, ale i ogromny liczebnie odłam republikanów jest przeciwnikiem konstytucyi, obowiązującej dzisiaj we Francyi. Z nim przeto należy iść ręka w rękę, a gdy raz dzieło Wallona, które lat dwadzieścia przetrwało, nikogo nie zadowoliwszy, runie, natenczas będzie można wznieść na jego rozwalinach nową budowę. Jaką ona będzie? Nad tem byłoby przedwcześnie dzisiaj łamać sobie głowy. Każdy, kto woła „Niech żyje król!", „Niech żyje cesarz!" albo „Niech żyje rzeczpospolita!", zyskuje sobie wrogów w innych obozach, które zaraz kupią się i szeregują do walki eksterminacyjnej z nim. Dlatego należy unikać tych haseł rozdwajających a zbitym szeregiem przypuścić szturm zbiorowy do wspólnego wroga, jakim jest obowiązująca dzisiaj we Francyi konstytucya z r. 1875. — Program powyższy podoba się niewątpliwie przedewszystkiem socyalistom i radykalistom. Ustawiczne domaganie się rewizyi konstytucyi przez Rénégo Gobleta pozwala monarchistom liczyć na jego współdziałanie: jego „rewizya znaczy tyle właśnie, co „obalenie", którego pragną dzisiaj przedewszystkiem monarchiści francuscy.

Międzynarodowy kongres pokoju.

We wtorek otwarty został w Brukseli szósty międzynarodowy kongres pokoju. Na porządku dziennym obrad tej międzynarodowej parlamentarnej konferencyi znajdują się następujące sprawy: Utworzenie międzynarodowego sądu rozjemczego, rozbrojenie, ochrona cudzoziemców, zakładanie państw neutralnych. Obrady konferencyi odbywają się w sali senatu. Uczestniczy w obradach 60 delegatów, którzy reprezentują 14 krajów. (Austro-Węgry, Niemcy, Francya, Anglia, Holandya, Belgia, Rumunia, Szwajcarya, Hiszpania, Szwecya, Norwegia, Włochy i Dania). Zgromadzenie wybrało prezesem belgijskiego senatora Descamps'a. Prezes gabinetu i belgijski minister spraw zagranicznych Burlet, oraz minister robót publicznych Nyssens, powitali zgromadzenie dłuższemi mowami, — ostatni podniósł pokojowe znaczenie konferencyi, zmierzającej do tego, ażeby postawić w stosunkach międzynarodowych prawo ponad siłę. Następnie przemawiali przedstawiciele poszczególnych grup parlamentarnych. W imieniu grupy delegatów austryackich przemówił br. Pirquet, który podnosząc, iż idea pokoju coraz więcej zyskuje zwolenników, wskazał, że parlament francuski dał akcyi pokojowej początek przez to, że wezwał rząd, aby zawarł z Północną Ameryką układ o trybunał rozjemczy. Br. Pirquet zakończył przemowę swą słowami Björnsona: „Ogólne poczucie sprawiedliwości będzie kiedyś największą potęgą." Delegat niemiecki dr. Hirsch oświadczył, że Niemcy pragną pokoju; powołał się na słowa, wypowiedziane w Kilonii przez cesarza Wilhelma i mówił o obowiązku rządów zwolnienia ludów o ile możności od ciężarów wojskowych, które gorsze są niemal od samej wojny. Duńczyk Bajer oświadczył, iż prawnicy w Danii zajmują się obecnie gorliwie kwestyą wprowadzenia w życie instytucyi międzynarodowych sądów rozjemczych i przyjęcia tej zasady w ustawodawstwie Hiszpański delegat Marco Narivato twierdził, że należy panującym i rządom odjąć prawo wypowiadania wojny, ilekroć lud za pomocą plebiscytu oświadczy się przeciwko wojnie. Pewien delegat norweski żądał, ażeby kongres wypowiedział swą opinię o zatargu szwedzko-norweskim, czego nie uwzględniono. — W dyskusyi ogólnej nad wniesioną przez byłego deputowanego belgijskiego Houzeau-de-Lahaie — w imieniu specyalnej komisyi szóstej konferencyi — rezolucyą, żądającą ustanowienia stałego międzynarodowego trybunału rozjemczego, przemawiał za rezolucyą między innymi Maurycy Jokaj, któremu członkowie konferencyi nie szczędzili objawów ogólnej czci. Do rezolucyi dołączony został opracowany przez komisyę projekt przygotowany, składający się z 15 artykułów.

Gorącą dyskusyę wywołała na poufnem posiedzeniu komisyi kongresu kwestya: czy należy przyjąć zaproszenie Węgier, aby kongres odbył się na przyszły rok w Budapeszcie. Przeciw wnioskowi temu wystąpili energicznie Rumuni: Urechia, Poinaru i Włoch margr. Pandolfi. Zarzuty oponentów zbijał hr. Apponyi, a poparli go delegat niemiecki dr. Hirsch, oraz austryacki bar. Pirquet. Wniosek Pandolfiego, aby w przyszłym roku nie było konferencyi, odrzucono, poczem w tajnem głosowaniu uchwalono 14 przeciw 5 głosom, że Budapeszt ma być w przyszłym roku zbornym punktem kongresu. Dania i Szwecya głosowały przeciw wnioskowi, margr. Pandolfi oświadczył ostatecznie, że przybędzie do Budapesztu, — a Rumuni oddalili się z posiedzenia, skoro uchwała powyższa zapadła.

Pomiędzy depeszami, które odczytano przy otwarciu kongresu, znajdowała się także depesza Prezydenta austryackiej Izby posłów, bar. Chlumeckyego.

Ruch macedoński.

W dobrze poinformowanych kołach konstantynopolitańskich uważają ruch macedoński pomimo oddziałów, które się świeżo pojawiły, za stłumiony. Można się wprawdzie obawiać dalszego pojawiania małych oddziałów, ponieważ żywioły rozbójnicze, które połączyły się z ruchem, nie dadzą się rychło uśmierzyć i działają na własną rękę, dalsze jednak rozszerzanie się ruchu jest niemożliwe wskutek wzmocnienia tureckich sił zbrojnych.

Wobec rozmaitych doniesień dziennikarskich, jakoby z innych korpusów wysłano wojska do Macedonii, stwierdzają koła oficyalne, że powołanie 3000 rezerwistów z wilajetu Aidin w Małej Azyi nastąpiło dlatego, ponieważ największa część trzeciego korpusu, dyslokowanego w zachodniej części półwyspu bałkańskiego, ztamtąd się uzupełnia. Wprawdzie na radzie ministeryalnej poruszono myśl zmobilizowania drugiego i trzeciego korpusu, temu wszakże oparł się stanowczo w. wezyr uważając podobne zarządzenie jako zupełnie zbyteczne.

W Atenach odbyło się w tych dniach na placu Konstytucyi zgromadzenie ludowe, zwołane przez przebywających tam Macedończyków, Epirotów i Kreteńczyków. Zgromadzenie, liczące przeszło tysiąc głów, uchwaliło nastepującą rezolucyę: „Wszechgrecka ludność Aten, synowie małej, wolnej i wielkiej, jeszcze ujarzmionej Grecyi oświadczają: Nieprzyjaciele helenizmu prowadzą dziś Bułgaryę do nowej inwazyi i zdobycia Macedonii, przez co kraje greckie aż do morza zostałyby rozdzielone na dwie części, a ich przyszłe połączenie utrudnione; nadto grecka Macedocia stałaby się łupem barbarzyństwa. Wobec tego Grecy postanawiają: nie wierzyć dłużej obietnicom i fałszywym układom i bronić się, licząc tylko na Boga i na siebie samych. Tylko tą drogą dzieło swoje spełnią Grecy i umocnią trzechtysiącletnie dziedzictwo".

Rezolucya ta odpowiada wywodom jedynego mowcy na zgromadzeniu, Geunadiosa, który nazwał Konstantynopol świętą stolicą Grecyi. Wybrano komisyę do gromadzenia składek i utworzono związek, a wreszcie postanowiono wysłać telegram do króla bawiącego w Aix-les-Bains. W telegramie tym wypowiedziano ubolewanie, że wódz helenizmu w takiej ważnej chwili jest nieobecny, ale biuro telegraficzne odmówiło wysłania depeszy.

Dep. Traiko Kilancziew, prezydent macedońskiego centralnego komitetu umarł dnia 13 b. m. w Sofii na udar sercowy. Wczorajszy jego pogrzeb zamienił się w demonstracyę na rzecz Macedonii. Pochód przechodził głównemi ulicami a uczestniczyli w nim robotnicy macedońscy i powstańcy. Treścią wygłoszonych nad grobem mów było: dalsze prowadzenie walki dla wyswobodzenia Macedonii.

KRONIKA

Lwów, 16 sierpnia.

— **JE. P. Namiestnik** Kazimierz hr. Badeni, powrócił wczoraj wieczorem z Buska do Lwowa.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać. Kooperatorem w Radowcach ustanowiony ks. Żukowski Jan. — Jurysdykcyą otrzymali OO. Tow. Jezusowego w Tarnopolu: Mycielski Michał, Cużytek Kazimierz, Kuryłowicz Tomasz, Czarnota Andrzej, Hełczyński Eugeniusz, Kurcz Jan, Mieloch Stanisław, Ledóchowski Włodzimierz, Szydłowski Antoni, Hübner Franciszek, Morawski Ludwik i Piątkiewicz Włodzimierz.

Dyecezya przemyska. Odznaczeni: *usu Roch. et Mant.* ks. Sylwester Dzierzyński, prob. w Staremmieście; *usu expos can.* ks. Adam Ziembiński, prob. w Łanowicach. — Pozostawieni na dawnych stacyach wikaryusze: ks. Kraus G. w Gorlicach i ks. Szurek T. w Ołpinach. — Zmarł dnia 6 b. m. ks. Aleksander Krzeczowski, prob. w Zręcinie, ur. 1818, ord. 1844. — Misya ludowa odbędzie się w Łowcach przez OO. Redemptorystów, pod kierownictwem ks. rektora Łubieńskiego. Rozpocznie się w sobotę, dnia 24 b. m. wieczorem, a trwać będzie przez cały tydzień.

Dyecezya krakowska. Wizytę kanoniczną drugiej połowy dekanatu żywieckiego odbędzie Najprzew. książę-biskup w następującym porządku: w Gilowicach dnia 25 b. m., w Rychwałdzie 26 i 27, w Jeleśni 28, 29 i 30 b. m., w Rajczy 31 sierpnia, 1 i 2 września, w Milówce 3, 4 i 5, w Cięcinie 6 i 7, w Żywcu 8, 9, 10 i 11 września b. r. — Zmarł ks. Piotr Thury, jubilat, wikary kościoła N. Panny Maryi w Krakowie.

Dyecezya tarnowska. Zrezygnował z probostwa w Przecławiu ks. Franciszek Czernecki, ze względu na swoje zdrowie. — Konkurs na opróżnione probostwo rozpisany do 12 września.

— **Pogrzeb** ś. p. Adolfa Geistlenera, radcy Dworu, zmarłego w Goldegg, odbył się wczoraj popołudniu przy udziale licznej publiczności, oraz gremium radców c. k. kraj. Dyrekcyi skarbu i korpusu straży skarbowej. Za wozem, zasypanym wieńcami, który otwierał kondukt żałobny, postępował oddział straży w szeregach, za rydwanem zaś wiozącym zwłoki i za rodziną, tudzież orszakiem żałobnych gości, wśród których był obecny JW. Wiceprezydent Namiestnictwa Jan Lidl i p. Wiceprezydent kraj. Dyrekcyi skarbu dr. Korytowski, drugi oddział straży skarbowej zamykał pochód. Zwłoki złożono w grobowcu na cmentarzu Łyczakowskim.

— **Zamiast wieńca** na trumnę ś. p. Celestyny Dorożewskiej, żony starszego radcy i dyrektora c. k. lwowskiej powiatowej Dyrekcyi skarbu, złożyli urzędnicy tegoż urzędu kwotę 25 koron na rzecz Towarzystwa św. Wincentego à Paulo we Lwowie.

— **Rada miejska** odbędzie dzisiaj posiedzenie poufne w sprawie wyborów sejmowych.

— **Na strzelnicy** miejskiej rozpocznie się w niedzielę, dnia 18 b. m. strzelanie premiowe p. N. Łuszczkiewicza.

— **W sprawie wścieklizny** u psów we Lwowie, ogłasza magistrat pod d. 5 b. m.: Ponieważ ostatnimi czasy od przeszło czternastu dni nie wydarzył się żaden wypadek wścieklizny u psów we Lwowie — uznał magistrat zarazę wścieklizny za wygasłą i postanowił także uchylić nakaz zaopatrywania psów w kagańce lub prowadzenia na linewce, utrzymać zaś nakaz, aby psy z natury złośliwe, były stale trzymane na uwięzi, tudzież nakaz bezzwłocznego donoszenia władzy o dostrzeżonych u psa oznakach wścieklizny lub jakichkolwiek objawach, które każą się obawiać wścieklizny; wreszcie zakaz bezwarunkowy wprowadzania psów do publicznych lokalów gościnnych.

— **Wyścigi konne** 7 pułku ułanów im. Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika, odbyły się wczoraj popołudniu we Lwowie na torze cetnerowskim. Pomimo niezbyt sprzyjającej pogody, liczna publiczność zajęła trybuny. Udział ścigających się był znaczny. W komitecie sędziów zasiadali: Generał hr. Schulenburg, komendant korpusu, generał bar. Mertens, generał-major Lenk v. Freuenfeld, pułkownik Nachodsky-Neudorf, major Witmann, rotmistrze: Wiesauer i Schmidt, porucznicy: von Schiwiz, Heim i Stanisław Pieńczykowski, i podporucznik hr. Spannochi. Biegów było cztery — wszystkie z przeszkodami, a zwycięscami z nich wyszli kolejno: podporucznik Lichtenstein (klacz „Musi"), podpor. Alfred hr. Segur Cabanac („Master"), podpor. Koller („Nachor") i znowu podporucznik Koller („Harry-Hall"). Wyróżniły się nadto konie pp.: Jaroszyńskiego, Radicsa, Raula hr. Segur-Cabanaca, Jasińskiego, Diossy, bar. Eltza i Dondorfa. Wyścigi zakończyły się o godz. 6 popołudniu.

— **Dom słuchaczów politechniki** lwowskiej na Kastelówce przy ul. ks. Issakowicza, oddalony o 8 minut drogi od Politechniki, a będący własnością Towarzystwa bratniej pomocy słuchaczów Politechniki we Lwowie został tego roku staraniem Wydziału Towarzystwa postawiony i zupełnie urządzony.

Począwszy od 1 października b. r. będą pomieszkania zgłaszającym się słuchaczom Politechniki po bardzo niskiej cenie wynajęte, gdyż dochód z pomieszkań ma pokryć tylko konieczne wydatki administracyjne. Pisemne zgłoszenia, adresowane do Wydziału Towarzystwa z zamówieniami można wnosić od dnia dzisiejszego.

Do wynajęcia jest 15 pokoi na jedną osobę, 12 na dwie osoby i 5 na 3 lub cztery osoby. Wszystkie pokoje mają takie rozmiary, że mogą jeszcze jednę osobę więcej pomieścić. Obsługi, opału, światła, ewentualnie śniadań a także innych potrzeb dostarczać będzie Zarząd domu po własnych kosztach a w skutek zapewnionych u dostawców znacznych opustów ceny będą dość niskie. Dla wygody i rozrywki znajduje się w domu tym: czytelnia, parlatoryum, jadalnia, łazienki, telefon, bilard i kręgielnia. W sąsiedztwie sklepik korzenny i pokój do śniadań. Nadto znajdują się tamże trzy stawy z łazienkami.

Wzorowy regulamin ułożony przez Wydział Towarzystwa zabezpieczy porządek, spokój i powagę domu. Sala klubowa i kuchnia znajdująca się na Technice pozostają jak dotychczas i nadal pod zarządem Towarzystwa.

Informacyi co do cen i co do rozkładu pomieszkań udziela na miejscu Zarząd domu.

— Festyn mieszczański, urządzony w dniu 14 z. m. na strzelnicy miejskiej, przyniósł czystego dochodu 701 zł. na rzecz funduszu żelaznego dla wdów i sierót po członkach Stow. wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców mieszczan lwowskich pod wezwaniem błog. Jana z Dukli.

— Łaźnia parowa miejska (fundacyi Ducheńskiego), została zupełnie odświeżoną i od jutra będzie dla publiczności otwartą.

= Nieszczęśliwy wypadek. W cegielni Schnapika pod l. 50 przy ul. Zielonej, podczas restaurowania kominu spadł onegdaj popołudniu z rusztowania, ustawionego wewnątrz komina z wysokości kilkunastu metrów, zarobnik Michał Krysa i połukł się dość znacznie. Pogotowie stacyi ratunkowej, po udzieleniu pierwszej pomocy, odwiozło go do domu rodzicielskiego.

= Samobójstwa. Onegdaj o godzinie 4 po południu otruła się kwasem karbolowym 43-letnia dozorczyni domu pod l. 7 przy ulicy Jagiellońskiej Paraskewia Olewiczówna. Lekarz, którego wezwano na miejsce wypadku, zastał ją już nieżywą. Olewiczówna odebrała sobie życie z powodu, że kochanek wyzyskawszy ją materyalnie, porzucił ją po 8 mieisięcznem wspólnem pożyciu.

W realności pod l. 31 przy ulicy Piekarskiej obwiesił się — prawdopodobnie jeszcze we wtorek wieczorem — dozorca tego domu Andrzej Farisyj, pod nieobecność żony, która wraz z dzieckiem wyjechała na kilka dni ze Lwowa. Gdy pomieszkanie Farisyja przez 2 dni było zamknięte, a jego samego nie widziano w kamienicy, udała się tam wczoraj przed południem komisya policyjna, zarządziła otworzenie pomieszkania i zastała Farisyja wiszącego w kącie na haku. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

W obu wypadkach odesłano zwłoki do kostnicy szpitala powszechnego.

— Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 16 sierpnia. Barometr idzie w górę.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 14 sierpnia do 12 w południe dnia 16 sierpnia b. r. mieliśmy wiatr zachodni o średniej prędkości 4 m/sek, niebo przeważnie zachmurzone a powietrze wilgotne (80 proc. wilgotności względnej). Opad, deszcz.

Średnia temperatura w tym czasie była +14·7°C., najwyższa +26 0°C. 14/VIII. po południu; najniższa +9·3°C. dziś w nocy.

Przez całe dwie doby padał chwilami deszcz nieznaczny.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w w Królestwie Polskiem; zwyżka 770 do765 mm. w Zatoce biskajskiej; zniżka drugorzędna utworzyła się we Włoszech.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 760 0 mm.

Prognoza na dobę 17 sierpnia b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie przeważnie północno zachodni o średniej prędkości 4 m/sek., średnia temperatura pozostanie około +13°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone a względna wilgotność powietrza około 75 procent. Opad, deszcz chwilami.

† Zmarł w ostatnich dniach: W Tarnopolu, Hipolit Skowroński, kupiec, w 34 roku życia.

— Zwłoki ś. p. Antoniego Zaleskiego, publicysty zmarłego w Warszawie, redaktora *Słowa*, złożono w poniedziałek popołudniu w katakumbach powązkowskiego cmentarza. U trumny wystawionej w kościele św. Aleksandra, zgromadziły się liczne grona przyjaciół, kolegów i znajomych. Po odspiewaniu egzekwij przez ks. Zygmunta Chełmickiego (kolegę zmarłego), w otoczeniu księży: Skarzyńskiego, Bojanka i Kaczorowskiego, wynieśli trumnę z kościoła na swych ramionach współpracownicy *Słowa* i złożyli na karawanie, za którym posuwał się drugi wóz, założony w całości wieńcami.

W kondukcie pogrzebowym, bardzo licznym, obok zbolałej rodziny, wzięli udział przedstawiciele wszystkich sfer społecznych i towarzyskich. Przy rogatce Powązkowskiej trumnę ujęli na ramiona członkowie drukarni *Słowa*, od bramy cmentarnej zaś znowu koledzy zmarłego, przy udziale kolegów z innych redakcyj. Wśród pieśń wzniosłego hymnu *Salve Regina*, złożono ją w katakumbach, jako tymczasowem schronisku, zanim nie spocznie w grobach rodzinnych w Okrzei.

Na cmentarzu nie było żadnego przemówienia, serdecznemu bowiem przyjacielowi zmarłego, ks. rektorowi Zygmuntowi Chełmickiemu, który miał to przemówienie wygłosić, wzruszenie zaledwie pozwoliło odspiewać hymny żałobne, a żal łzami tamował głos w piersiach.

Redakcya *Słowa* cytuje szereg objawów współczucia, jakie otrzymuje zewsząd ustnie, listownie i telegraficznie. Henryk Sienkiewicz nadesłał z Cieplic następującą depeszę: „Łączę się całem sercem z żalem wdowy i waszym". Od redakcyi *Czasu* otrzymało *Słowo* następującą depeszę: „Przyjmijcie wyrazy głębokiego współczucia z powodu bolesnej straty. Prosimy złożyć wieniec od nas i kolegów. Chyliński, Koźmian, Tomkowicz, Sadowski". — „Przerażony waszą i nas wszystkich stratą, najgoręszy żal żonie, rodzinie i redakcyi wyraża dawny zmarłego kierownik, kolega zawsze serdeczny i przyjaciel Ludwik Dębicki". Nadto przysłali ustnie, listownie i telegraficznie kondolencye: ks. Arcybiskup Popiel, ks. biskup Nowodworski, redakcya *Gazety Lwowskiej*, pp.: W. hr. Dzieduszycki, Pepłowski i Zajączkowski imieniem literatów i dziennikarzy lwowskich, p. E. Lipnicki z Wiednia, redakcya *Kraju* z Petersburga, hr. Konstanty Przeździecki, hr. Józefowie Krasińscy, redakcye dzienników poznańskich, p. Zygmunt Przybylski ze Lwowa i wielu innych.

— Z Krynicy donoszą nam pod dniem 15 b. m.;

(§) Przez cały lipiec i sierpień mieliśmy prawie stałą pogodę, z której korzystaliśmy w całej pełni; dopiero od wczoraj zasłoniło się i to jak się zdaje na czas dłuższy. Z Krynicy mało dotychczas osób wyjechało, a natomiast przybywają nowi goście na trzeci tańszy sezon. W przyszłą sobotę i niedzielę wiele osób wyjeżdża stąd. Od poniedziałku Krynica nieco opustoszeje. Kilkakrotnie wyrażono w pismach publicznych życzenie, aby między Krynicą, Lwowem i Krakowem kursowało więcej wagonów, którymi bez przesiadania się w Tarnowie można było jechać dalej. Życzeniu temu stało się zadość. Naczelnik stacyi kolejowej w Muszynie p. E. Karaś, uczynił przedstawienie dyrekcyi ruchu kolei państwowych w Krakowie, a ta zezwoliła na zwiększenie liczby wozów kursujących wprost do Lwowa i Krakowa. Za to uwzględnienie życzeń publiczności należy się wdzięczność p. Karasiowi i dyrekcyi kolejowej.

W ubiegły poniedziałek mieliśmy w sali domu zdrojowego koncert spacerowy w połączeniu z tombolą, korsem kwiatowem i tańcami. Urządzeniem tego pięknego wieczoru zajął się p. Oswald Wyszyński. Od godziny 6 do 8 wieczór urządzono zabawę dla dzieci; później odbył się koncert z zabawą kwiatową i tombolą. Dzięki uprzejmości naszych pań wieczór ten dany na cele dobroczynne (na weteranów z r. 1831 i na dzwony do kościoła krynickiego), przyniósł około 500 zł. dochodu. Panie zajęły się same sprzedażą losów, kwiatów i w ten sposób przyczyniły się do finansowego powodzenia wieczorku. Przy kwiatach fungowały panie Ebersowa i Porcerowa; przy koszu z losami pp. Zacharysiewiczowa, Michałowa Chylińska i panna Rosner; przy koszu szczęścia pp. Lityńska, Lorenzowa i Skowrońska; wreszcie przy fantach pani hr. Wodzicka z córkami. Po koncercie rozpoczęto tańce, które pod dzielnem kierownictwem trwały do 2-giej po północy.

Wczoraj mieliśmy w domu zdrojowym piękny koncert dwóch młodych sił artystycznych, których talent znachodził już kilkakrotnie we Lwowie nader pochlebne uznanie. Pierwszą z nich jest panna Irena Bohussówna, ukończona elewka konserwatoryum lwowskiego, spiewaczka znana tak z estrady koncertowej, jak i z występu w lwowskiej operze, a obecnie jedna z nowo zaangażowanych sił opery lwowskiej w Krakowie. Drugą była panna Stefania Markiewiczówna, 12-letnia panienka ze Lwowa, uzdolniona uczenica K. Mikulego. Koncert obu młodych artystek zajął żywo bawiących tu miłośników muzyki. P. Bohussówna w odspiewanej aryi z „Fausta" i pięknych pieśniach Stanisława Niewiadomskiego i Gounoda rozwinęła bogaty zasób głosu i metodę ze wszech miar doskonałą; p. Markiewiczówna zaś techniką, łatwością gry, siłą i pamięcią zdobyła sobie uznanie ogólne. Koncertantkom wręczono piękne bukiety i obdarzono hucznymi oklaskami.

Jutro daje w tutejszym teatrze wieczór humorystyczny nasz znakomity artysta p. Gustaw Fiszer; w domu zaś zdrojowym odbędzie się koncert młodego pianisty Ignacego Friedmana ze współudziałem spiewaczki Heleny Fiszerówny.

Do uprzyjemnienia nam pobytu w Krynicy przyczynia się wielce teatr stanisławowski im. Aleksandra hr. Fredry, pozostający pod dzielnem kierownictwem pp. Jaworskiego (Wernera) i Antoniewskiego. Drużyna artystyczna tego teatru posiada w swem gronie wiele utalentowanych sił; role wyznaczone są zawsze należycie; wystawa sztuk bez zarzutu, a co najważniejsza repertoar składa się przeważnie z oryginalnych sztuk polskich. Teatr stanisławowski zasługuje istotnie na jak najżyczliwsze poparcie.

Chcę jeszcze na zakończenie kilkoma słowy wspomnieć o restauracyi w domu zdrojowym, gdzie przeważna część tutejszych gości stale jada. Obecnie dzierżawi restauracyę i cukiernię p. Fleischman. Otóż z przyjemnością mogę stwierdzić, że kuchnia p. Fleischmana jest bez zarzutu. Potrawy podają zdrowe, smaczne i obfite przy cenach dość umiarkowanych. Sam gospodarz jest nader grzecznym i stara się zawsze uwzględniać wszelkie życzenia gości.

— Do Krakowa przybyło onegdaj dwudziestu i czterech Amerykanów, w celu zwiedzenia osobliwości podwawelskiego grodu, tudzież salin wielickich.

— Samobójstwo. W Uściu biskupiem odebrał sobie życie wystrzałem z karabinu strażnik skarbowy, Stanisław Binduga, liczący lat 33.

— W Marienbadzie zamknięto w tych dniach jeden z pierwszorzędnych zakładów: „Casino des étrangers" z powodu, że uprawiano tam grę hazardową.

— Bankructwo. Przed kilkunastu dniami ogłosił upadłość wielki dom bankowy braci Bingenów („Fratelli Bingen") w Genui. Sprawdzono, że od lat kilku bilanse były fałszywie zestawiane; passywa dosięgają kwoty około 20 milionów lir (franków). Szefowie firmy ulotnili się. Jednego z nich atoli, Gustawa Bingena przytrzymała onegdaj we środę policya portowa w Rotterdamie, w chwili właśnie, gdy wsiadał na okręt, odpływający do Ameryki. Chciał się otruć pigułkami sublimatu, zawieziono go więc do szpitala i uratowano. Znaleziono przy nim 690.000 fr.

— Śmierć lichwiarza. Z Odessy telegrafują, że niejaki Zawell, właściciel wioski na Bessarabii, zastrzelił milionera, izraelitę Dia manda. Zawell był dłużnikiem Diamanda. Nałożył on na dobra Zawella sekwestr i groził egzekucyą. Diamand znany był szeroko jako lichwiarz — i pijawka najgorszego gatunku.

Notatki literacko-artystyczne.

Pamiętniki księcia Stanisława Poniatowskiego. *Revue des Revues*, jeden z młodszych ale bardzo ruchliwy i okazujący żywe zainteresowanie dla literatury i historyi polskiej, „Przegląd" paryski, ogłasza w najświeższym numerze: *Les mémoires inédits du prince Stanislas Poniatowski.* Książę Stanisław Poniatowski, syn księcia Kazimierza, wielkiego szambelana koronnego i starszego brata króla Stanisława Augusta, urodził się w roku 1754 w Polsce a umarł w r. 1833 we Florencyi. W ciągu długiego swego życia był on świadkiem wielu ważnych chwil i wypadków dziejowych. Żyjąc w czasach Ludwika XV i Fryderyka II, Maryi Teresy i Cesarza Józefa II, Katarzyny II, Napoleona i podczas „świętego przymierza", patrzył on na te wszystkie zmiany i przewroty polityczne, od początku rowolucyi francuskiej, aż do restauracyi Ludwika Filipa na tronie Francyi, — i na te wszystkie przewroty w zapatrywaniach etycznych i społecznych, które przypadły na owe pamiętne czasy. To też pamiętniki jego zawierają wiele cennych spostrzeżeń i ciekawych szczegółów. W całości wyjdą one w *Revue d'Histoire diplomatique* (zeszyty: październikowy, listopadowy, grudniowy), organie urzędowym Towarzystwa francuskiego, „Société d'Histoire diplomatique" — obecnie zaś wyciąg z tych pamiętników, to wszystko mianowicie, co zajmować może szersze koła inteligentnych czytelników *Revue des Revues*, podał w tym „Przeglądzie" i zaopatrzył w objaśnienia dr. Józef Korzeniowski, delegat krakowskiej Akademii Umiejętności w Paryżu i dyrektor tamtejszej Biblioteki polskiej.

W tym samym zeszycie *Revue des Revues* znajduje się także interesujący artykuł o szpiegu rosyjskim z XVII wieku (*Un espion Russe au XVII siècle*). Szpiegiem tym, czyli „agentem" był fungujący w Polsce (1669—1694) Michał Jakoblew Susłów. Artykuł napisany jest na podstawie materyałów rossyjskich, zebranych w *Istoriczeskim Wiestniku* (lipiec 1895 roku).

Kazimierz J. Zimmermann. Studyum nad genezą „Mazepy", tragedyi Juliusza Słowackiego: Lwów 1895. (Sprawozd. Dyrekcyi c. k. wyższ. Szk. realn. we Lwowie).

Za przedmiot rozprawki obrał autor wyświetlenie kwestyi, jakim wpływom ulegał Słowacki podczas pisania „Mazepy"; zkąd właściwie zaczerpnął tematu; o ile odstąpił od prawdy historycznej i t. d. i t. d. Mazepa należy do rzędu postaci XVII. wieku, które — dzięki mo że tragicznym przejściom w swem życiu — uwiecznily się w literaturach rozmaitych europejskich narodów. Wszak Byron, Puszkin, Bułgaryn, Iwan Piotr Gołota, Bantysz Mikołaj Kamieński, Józ. Bohdan Zaleski, Riepenhausen, Leopold Chandenzon, Cuvelier, Victor Hugo, Rudolf Gottschall, J. May, A. Muetzelburg, Witold Bogdanek, Fr. Rawita, A. A. Sokołow i wreszcie G. Czajkowski i inni zajmowali się panem hetmanem kozaków umieszczając postać jego w odach, dramatach, romansach historycznych, tragedyach, powieściach historycznych i jak n p. Czajkowski w operze. Część tych utworów wyprzedziła tragedyę Słowackiego, zachodzi więc pytanie zkąd nasz poeta i w jakim stopniu korzystał? Zdaniem p. Zimmermanna cały pomysł do „Mazepy", motywa, przejął Słowacki z utworu angielskiego poety; wziął stamtąd i dumnego królika Wojewodę, tak bardzo zazdrosnego o żonę Amelię i przeniósł sympatycznego młodzieńczego pazia (Mazepę), ale w tragedyi osób musi występować więcej niż w opisowym poemacie, wypadło zatem wyznaczyć królowi większą rolę, przez co „utwór zyskuje pozory historycznego dramatu"; wypadło — „dla uniknięcia jednostajności" — dodać służbę, dwóch szlachciców, kasztelanowę.... Nie na tem jednak koniec: u Byrona Teresa wzywa kochanka na nocne schadzki, jest więc winną; u Słowackiego, Amelia nie kocha pazia; postanawia on, że „kobieta postawiona między mściwym mężem a zalotnym rokakiem będzie kochała.... lecz kogo? Czy pazia? Poeta chciał czegoś smutniejszego, czegoś z góry skazanego na nieszczęście, więc dał jej uczucie, różne od zwykłej miłości, uczucie, w którem jest zbrodnia, a które stało się cnotą przez sposób, w jaki ona je przyjmuje.... kazał jej kochać pasierba Zbigniewa". Co Słowackiego do tej zmiany natchnęło? czy Don Carlos? czy Otello? wszak nasz poeta pragnął stać się „słowiańskim Szekspirem".

W historyi, w pamiętnikach współczesnych, inaczej wygląda bohater niż u Byrona; znajdują się tam fakty, zużytkowane przez Juliusza, choć ich poeta angielski nie przytacza; zaczerpnął je więc skąd inąd, zaczerpnął — zdaniem p. Zimmermanna — z Bandtkiego: „Dziejów polskiego królestwa". Król Słowackiego jest na poły Byronowskim, na poły odtworzony podług wspomnianego tylko co historycznego dzieła a wpływ pewien wywarło na Juliusza i polskie tłómaczenie powieści Bronikowskiego (*Der Gallische Kerker*), dokonane przez Adryana Krzyżanowskiego. — Trudno nam drobnostkowo zastanawiać się nad innymi szczegółami tragedyi, niemożebne analizować wszystkich współczesnych, zbliżonych do niej rodzajem czy formą dzieł innych autorów. Czyni to bardzo starannie p. Z., tam więc ciekawych odsyłamy, kończąc notatkę słowami samego poety, że z tysiąca myśli przeczytanych i zapomnianych tworzył nieznacznie myśl nową. Odnoszą się one wprawdzie do matki Słowackiego, ale można je śmiało i do syna zastosować, co wcale jego zasług na literackiem polu nie umniejszy.

Przewodnik naukowy i literacki, bezpłatny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc sierpień i zawiera: I. Cywilizacya, literatura i sztuka w odwiecznej kolonii zachodniej nad Bałtykiem, przez Gustawa Manteuffla. — II. Pamiętniki pułkownika d'Aloy, rezydenta sasko-kurlandzkiego, (przyczynek do historyi polskiej XVII wieku), przez X. — III. Listy Andrzeja Edwarda Koźmiana 1830—1864 r. — IV. Okręg Rowski — starostwo Barskie, (przyczynek do geografii historycznej Podola), przez Michała Rollego. — V. Galiciana (1778 do 1812), przez Stanisława Schnür Pepłowskiego. — VI. Z literatury prawa prywatnego, przez dr. Władysława Leopolda Jaworskiego. — VII. Kronika literacka. — VIII. Przegląd treści 25 tomów dodatku miesięcznego do *Gazety Lwowskiej* i *Przewodnika naukowo-literackiego* (1872—1892), dokonany przez dr. Franciszka Kreeka.

SWOI I OBCY.

(KARTKI Z PRZESZŁOŚCI).

(Ciąg dalszy).

Zaledwie odjechał Bosko, gdy w połowie kwietnia b. r. pojawił się we Lwowie Liszt, powracający z Rossyi. Jeżeli sławny kuglarz zajął i rozbawił żądne łatwej rozrywki tłumy, to Liszt poruszył i zachwycił wszystkich, którzy zdolni byli pojąć i zrozumieć tego wielkiego artystę, słusznie nazwanego przez Dzierzkowskiego typem najwyższej potęgi współczesnej muzyki. To też komiczne potrzęę wydawała sprawił artykuł *Tygodnika Petersburskiego*, przedrukowany przez pisma warszawskie i poznańskie, wymierzony przeciw Lisztowi, a wyrażający żal, iż „w blasku złowieszczym tego strasznego komety zniknęła niepostrzeżona maleńka ojczysta gwiazdka, wschodzący dopiero talent słowiański". Tą ojczystą gwiazdką na horyzoncie sztuki miał być niejaki Dymitrów-Swieczyn, rywalizujący wcale niefortunnie z Lisztem, podczas bytności tego ostatniego w Kijowie... Liszt podbił i zjednał sobie serca wszystkich nietylko jako niepreścigniony mistrz tonów, ale jako człowiek pełen taktu towarzyskiego, umiejący się zawsze zastosować do otoczenia, w jakiem się znalazł. Dzięki tym zaletom, artysta był równie pożądaną i szanowaną osobistością na salonowych parkietach, gdzie za gościnne przyjęcie odpłacał się anegdotkami i *bons mots*, powtarzanemi z uniesieniem przez koła towarzyskie, jak i w gronie literacko-artystycznem, kędy dzięki oczytaniu i prawdziwie artystycznej swej, indywidualności potrafił zawsze zająć otoczenie wypowiedzeniem myśli i poglądów zdrowych, zarówno o piśmiennictwie, jak o sztukach pięknych w ogólności. W czasie pobytu we Lwowie, Byron był ulubionym poetą mistrza, który w rozmowie o jego dziełach zwykł był się ożywiać, rzucając w toku pogadanki niejedno spostrzeżenie trafne, dobrze pomyślane o charakterze utworów, tak żywo zajmujących jego wyobraźnię. Z literatów lwowskich najściślej zaprzyjaźnił się z Wincentym Polem, a najswobodniej i najprzyjemniej zwykł był gawędzić w szczupłem kole znajomych, którzy go odwiedzali zazwyczaj o porannych godzinach, zanim jeszcze artysta zmuszonym był do odbywania żmudnych obowiązków salonowej pańszczyzny.

Już pierwszy koncert Liszta, w którego programie figurowały obok polonesa i mazurka Chopina melodye węgierskie, stał się widownią wspaniałego tryumfu, odniesionego przez tego „arcymistrza o postawie skromnej, o fantastycznej bladości twarzy i ruchach palców prawdziwie bajecznych" — jak go scharakteryzował sprawozdawca *Gazety Lwowskiej*. Od czasów Catalani nie zapamię-

tano we Lwowie podobnego natłoku publiczności. Podobnie jak pierwszy, tak też i dwa następne koncerty Liszta odbywały się w salach Towarzystwa muzycznego. W drugim koncercie wystąpiła obok niego bawiąca równocześnie w naszem mieście pianistka Zofia Bohrer i obronną ręką wyszła z trudnego tego zadania. Mimo to zauważył *Dziennik mód paryskich*, „że jednego tylko Liszta słysząc, zapomina się zupełnie o instrumencie, na którym gra, bo to nie martwy gra fortepian, ale jego własne natchnienie muzyczne...." Podobnie podniosłe wrażenie wywarło też *Ave Maria* Schuberta, odegrane przez mistrza na trzecim z rzędu koncercie. „Pojętnym i widomym stał się nam duch pobożności wyższej, świętej i natchnionej, który w każdej drżał nucie", pisze o tej produkcyi jeden z jej świadków. W dniu dwudziestym siódmym kwietnia podejmowano Liszta wieczorem w sali Zakładu narodowego imienia Ossolińskich, w której obok przedstawicieli wiedzy, literatury i sztuki ,zebrało się dla jego uczczenia grono pań. Liszt zachowywał się skromnie, poważnie, wypytywał się o wszystko, a dla pań był tylko uprzedzająco grzeczny bez zwykłej mu w salonie zalotności. A jakkolwiek na wieczorach prywatnych nie zwykł był nigdy grywać, to jednak w Ossolineum sam przystąpił do fortepianu, by zachwycić zebranie śliczną improwizacyą na temat mazurków Chopina. Wieczór ten, pamiętny dla tutejszej drużyny literatów i artystów, opisał barwnem piórem ś. p. Władysław Zawadzki w swej „Literaturze w Galicyi".

Raz tylko jedyny dał się Liszt słyszeć w teatrze skarbkowskim. Było to na koncercie, urządzonym w dniu drugim maja t. r. na rzecz ubogich miejscowych. Fortepian ustawiono na pomoście pokrywającym orkiestrę, podczas gdy wyborowe towarzystwo Lwowa zajęło krzesła pomieszczone na scenie. Sukces był kolosalny zarówno dla mistrza, przyjmowanego z niekłamanym entuzyazmem przez najszersze koła publiczności, jak dla biednych, których fundusze znaczny uzyskały zasiłek. Natomiast pustki niemal panowały na korcercie Lisztowskim, urządzonym na dochód i ze współudziałem młodziuchnego skrzypka Feliksa Lipińskiego, brata Karola. Lipiński zaofiarował bowiem jedną ze swych kompozycyj Lisztowi, który uderzony talentem rozpoczynającego zawód artystyczny młodzieńca, sam się zaofiarował z gotowością wystąpienia na jego koncercie. Ale publiczność niedopisała tym razem, choć mistrz był prawdziwie natchnionym owego wieczora i świetną improwizacyą na polskie tematy narodowe zapisał się wieczyście w pamięci słuchaczów. Uznając dobre chęci znakomitego gościa, wyprawili lwowscy artyści i literaci na cześć jego obiad składkowy w nieistniejącym już dziś ogródku hotelu Żorża. Bankiet odbył się w dniu siódmym maja i zgromadził około czterdziestu osób. Pierwszy toast na cześć Liszta wygłosił Adam hrabia Zamoyski w mowie wiązanej:

W Polsce był zwyczaj od wieka,
Nad mistrza cenić człowieka...
A więc dawnym obyczajem,
Z obu względów cześć ci dajem!

Gość odpowiedział toastem na cześć Chopina, który dla niego był tem w muzyce, czem Byron w poezyi. Z pomiędzy wszystkich muzyków nowej szkoły — mówił Liszt — najwięcej mam szacunku dla Chopina, jako dla człowieka i najwięcej uwielbienia dla talentu jego w muzyce. On pierwszy nowe, dotąd nieznane otworzył pole dla gry fortepianowej, której dzisiejsza potęga i objętość od niego nową swą epokę rachować będą. Nie tylko bowiem w mechaniźmie fortepianowym nowych dokonał odkryć, zastosowanych następnie tak szczęśliwie przez Erarda, ale w grze samej, w technice klawiszowej nowe zupełnie odkrył kombinacye. A w tworzeniu dzieł muzycznych jest on dziś najpierwszy i najdzielniejszy, i czem jestem dzisiaj — kończył mistrz — czem się nad innych wzniosłem artystów, wszystko to winien jestem jego radom, uwagom i naukom!

Trudno zaiste o bardziej wymowny hołd, od tych słów uznania.

Nazajutrz odbył się ostatni koncert Liszta, który w nocy jedenastego maja opuścił Lwów po miesięcznym prawie pobycie, ruszając w dalszą drogę do Czerniowiec.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Stanisław Schnür-Pepłowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Oferty wojskowe. Izba handlowa i przemysłowa zawiadamia, iż c. k. zarząd wojskowy zamierza w drodze ofertowej zabezpieczyć dostawę potrzebnych dla c. k. stacyj wojskowych w Prusinowie i w Busku w czasie od 10 września 1895 do 30 września względnie do 31 grudnia 1896: po 60.955 porcyj chleba, po 2413 cetn. metr. owsa, po 1954 cetn. metr. siana, po 977 cetn. metr. słomy na ściółkę, po 54 cetn. metr. słomy do sienników, tudzież 108 metr. kubicznych twardego drzewa opałowego z tem, iż odnośna rozprawa ofertowa odbędzie się w c. k. wojskowym magazynie prowiantowym we Lwowie 19 sierpnia 1895 o godzinie 10 przed południem, do którego to czasu mają być także wniesione odnośne oferty pisemne.

Targ zbożowy.

Lwów, 16 sierpnia: pszenica 6·75 do 7·50 zł., żyto 6·— do 6·30, jęczmień browarny 5·— do 5·75, jęczmień pastewny 4·75 do 5·—, owies 6·— do 6·40, rzepak 8·50 do 9·—, groch 6·— do 9 —, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·— do 5·25, hreczka —·— do —·—. koniczyna czerwona galic. —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, biała 60·— do 65·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel 55·— do 70·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Tymotka —·— do —·—. Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

Kraków 16 sierpnia: pszenica biała —·— do —·—, czerwona 7·20 do 7·40, żółta 7·20 do 7·35, żyto 6·25 do 6·45, jęczmień browarny —·— do —·—, pastewny 5·60 do 5·80, owies 6·— do 6·35, hreczka —·— do —·—, groch —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, wyka —·— do —·—, rzepak 8·80 do 9·—.

Usposobienie: spokojne.

OSTATNIA POCZTA

W dniu 19 b. m. o godzinie 12 w południe w sali Rady powiatowej w Przemyślu odbędzie się zgromadzenie wyborców z kuryi większej posiadłości okręgu przemyskiego, zwołane przez księcia Jerzego Czartoryskiego, w skutek wezwania centralnego komitetu przedwyborczego we Lwowie. Celem zgromadzenia jest porozumienie się w sprawach: a) Wyboru komitetu miejscowego z kuryi większej własności obwodu przemyskiego; b) wyboru delegata na zjazd, który odbędzie się we Lwowie dnia 22 b. m. Na zgromadzeniu tem mogą też być omawiane i stawiane kandydatury na posła do Sejmu z większej własności przemyskiego okręgu.

Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcksiążę Franciszek Ferdynand d'Este, który zachorował na katar płuc i przez lekarzy ma sobie najusilniej nakazany spokój oraz pilną uwagę na zdrowie, przybył obecnie do Mendelhof (w pobliżu Botzen, w Tyrolu) na kilkutygodniowy pobyt, aby prowadzić system życia zastosowany do przepisanej Mu kuracyi. Z tego też powodu wszelkie doniesienia dzienników wiedeńskich o wycieczkach Najd. Arcyksięcia i przechadzkach po górach są — jak donoszą z Mendelhof — nieprawdziwe, a przy obecnym stanie zdrowia Jego ces. i król. Wysokości nie może być o nich nawet mowy. Również nie jest jeszcze i nie może być postanowionem, dokąd Najd. Arcyksiążę uda się z Mendelhof.

Wybory sejmowe w Tyrolu odbędą się według doniesienia dzienników wiedeńskich w listopadzie. Tyrolczycy południowi, t. zw. Wälschtiroler zamierzają jak wynika z mowy dep. dr. Bazanella, wypowiedzianej na zgromadzeniu mężów zaufania, wytrwać przy polityce abstynencyi, byliby jednak gotowi interweniować w Sejmie, jeżeliby wniesiono konkretny wniosek zmierzający do autonomii połud. Tyrolu i zapewniono, że obrady nad nim zostaną spokojnie doprowadzone do końca. Jeżeli to nie nastąpi, zamierzają wytrwać przy dotychczasowej swej polityce uznanej przez nich samych za szkodliwą.

Dep. dr. Sobiesław Klucki złożył mandat do Rady państwa, jak słychać, z powodu stanu swego zdrowia. Przy wyborach w r. 1891 wysłany on został jako reprezentant okręgu miejskiego w Cieszynie do Izby posłów, gdzie przyłączył się do zjednoczonej lewicy niemieckiej.

Austro-węgierski ambasador w Konstantynopolu br. Calice powrócił już do zdrowia i objął kierownictwo ambasady.

Wedle *Pester Lloydu*, węgierska rada ministrów na jutrzejszem posiedzeniu uchwali ostatecznie preliminarz budżetowy na r. 1896.

Dnia 18 b. m. nastąpi w Berlinie — jak już wiadomo — położenie kamienia węgielnego pod pomnik cesarza Wilhelma I. Uroczystość ta, której rząd nadać zamierza charakter ogólno-niemiecki, ma się odbyć z wielką okazałością. Według ogłoszonego programu cesarz Wilhel II rozpocznie uroczystość od odczytania dokumentów, przeznaczonych do zachowania pod kamieniem węgielnym.

Potwierdza się wiadomość, iż ks. Bismarck, pomimo umieszczenia go na liście zaraz po książętach rzeszy, na uroczystość nie przybędzie, tak samo, jak nie przyjął zaproszenia na uroczystość położenia kamienia węgielnego pod nowy gmach parlamentu niemieckiego i ułożenia ostatniego kamienia budowy kanału baltycko-niemieckiego. Książę wymówił się niezadawalniającym stanem zdrowia.

Angielskim ambasadorem w Berlinie ma zostać minister wojny markiz Landsdowne.

W pierwszych dniach września odbędą się wielkie manewry wojsk okręgu warszawskiego. Główny kierunek manewrów obejmuje generał-adjutant hr. Szuwałow. Na czas manewrów będą utworzone dwa oddziały: północny, pod dowództwem generała kawaleryi Kulgaczewa i południowy pod dowództwem generał-porucznika Gurczyna. Miejscem pobytu hr. Szuwałowa będzie Grajewo.

Nowe przepisy o formowaniu pospolitego ruszenia w gub. Królestwa Polskiego z osób zaliczonych do pierwszej kategoryi dadzą możność, wedle *Dniew. Warszawskiego* „przeciwstawienia nieprzyjacielowi mnóstwa obeznanych ze służbą wojskową ludzi, mieszkających w tych miejscowościach, którym zagraża największe niebezpieczeństwo. Zwiększając liczebność sił obrony, jednocześnie zabezpieczają one korzystanie z osób, specyalnie obeznanych z miejscowymi warunkami topograficznymi i dlatego zdolnymi do oddania nieocenionych usług".

Wszystkie oddziały pospolitego ruszenia, zebrane według nowego planu, będą miały skład, zupełnie odpowiadający składowi wojsk regularnych usług.

W Petersburgu zapowiadają na jesień wielkie zmiany w najwyższym personalu rządowym. Przedewszystkiem nastąpi zmiana w osobie ministra spraw wewnętrznych. Dotychczasowy minister Durnowo ma zostać członkiem rady stanu a jego miejsce zajmie albo obecny szef komisyi dla podań na imię cara Szipiagin lub też sekretarz stanu Plehwe. O powołaniu na tę posadę ministra sprawiedliwości Murawiewa, o czem niedawno głośno mówiono nie ma mowy, uchodzi on bowiem słusznie czy niesłusznie w to nie wchodzimy, za męża zbyt liberalnych przekonań. Prezydentem komitetu ministrów ma zostać hr. Deljanow, który po śmierci Bungiego sprawował już niejednokrotnie te funkcye jako najstarszy służbą minister. Jako następcę Deljanowa na posadzie ministra oświaty wymieniają kuratora petersburskiego okręgu naukowego Kapustina. Co się tyczy ministra domu carskiego hrabiego Woroncow-Daszkowa to słychać, że ten usunie się do życia prywatnego zaraz po uroczystościach koronacyjnych.

Emir Bochhary przybył do Jałty na dłuższy pobyt.

W sferach administracyjnych Petersburga krążą pogłoski, iż wchodzący dotychczas do składu ministerstwa spraw wewnętrznych oddzielny korpus żandarmów zamierzono wyłączyć z tego ministerstwa i utworzyć z niego organ samoistny, z szefem żandarmów na czele.

Z Sofii telegrafują, że artykuł *Fremdenblattu* o stanowisku Austro-Węgier do kwestyi bułgarskiej, który to artykuł zamieszczamy w główniejszych ustępach na innem miejscu, wywarł tam bardzo dobre wrażenie. Enuncyacyę tę poczytano jako zapowiedź przywrócenia przyjaznego dla Bułgaryi prądu w Wiedniu.

Ks. Ferdynand przyjmował przedwczoraj prywatnie członków deputacyi i rozmawiał z nimi przeszło godzinę; po niej zaraz mieli posłuchanie prezes gabinetu Stoiłow i minister wojny Petrow.

Przedwczorajszą uroczystość rocznicy urodzin króla serbskiego Aleksandra zamącił przykry wypadek:

Gdy królowa Natalia w otwartym powozie z katedralnej cerkwi do zamku powracała, zbliżyła się do powozu młoda kobieta, jak się później pokazało, żona wachmistrza Ilica, i uderzyła ją pięścią z ogromną siłą po dwakroć w piersi. Natalia w pierwszej chwili oszołomiona, szybko odzyskała zimną krew, pochwyciła Ilicową i oddała ją w ręce policyi. Wśród publiczności powstało zamieszanie. Rozeszła się bowiem pogłoska, że Ilicowa chciała wykonać zamach przeciw królowi. Okazało się jednak później, że kobieta ta jest obłąkaną; odstawiono ją do zakładu dla obłąkanych.

Jak z Rzymu donoszą do *Pol. Corr.* zupełnie bezpodstawnem jest doniesienie dzienników, jakoby generałowi Baratieremu przy sposobności przybycia jego do Rzymu, przesłane zostały adresy gmin południowo tyrolskich, pełne irredentystycznych aluzyj. Mieszkający w Rzymie rodacy generała, pochodzący z południowego Tyrolu, wręczyli mu wprawdzie adres, adres ten jednak wolny był od wszelkich politycznych myśli. Postępowanie generała jest zresztą tego rodzaju, iż nikt nie mógłby się czuć zachęconym do manifestacyj, zabarwionych w powyżej wspomniany sposób.

Francuski minister spraw zagranicznych Hanotaux wystosował do bawiącego w Cauterets rossyjskiego ambasadora br. Mohrenheima telegram gratulacyjny z powodu 50-letniego jubileuszu dyplomatycznej karyery Mohrenheima. W telegramie tym powiedziano między innemi, że Francya zajmuje wybitne miejsce w długiej pracy tak bogatego w czyny życia ambasadora.

Wczoraj odczytano w parlamencie angielskim mowę tronową (patrz: Telegramy), i przystąpiono do obrad nad adresem. Na poprzedniem posiedzeniu obie Izby parlamentu zebrały się razem, Izbę gmin powołano do Izby lordów, gdzie lord kanclerz mrgr. Salisbury, odczytał zatwierdzenie wyboru Gully'ego na rzecznika Izby gmin, poczem w obu Izbach odbyło się składanie przyrzeczeń poselskich.

Według dokładnych zestawień nowa Izba gmin składa się z 338 konserwatywnych unionistów — jak się obecnie łącznie nazywają — dalej 73 liberalnych unionistów t. j. razem z 411 zwolenników rządu, oraz z 177 radykalnych liberałów, 12 parnelitów i 70 antiparnelistów, t. j. razem 259 członków opozycyi. Unioniści posiadają zatem większość 152 głosów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 sierpnia. W myśl oświadczeń P. Przewodniczącego w Radzie Ministrów hr. Kielmansegga, złożonych w Izbie deputowanych, że Rząd chętnie dołoży usiłowań, ażeby przyspieszyć sprawę pragmatyki służbowej i jak najprędzej poddać ją pod dyskusyę, utworzoną została, na zarządzenie powołanych Ministerstw, komisya ministeryalna, pod przewodnictwem szefa sekcyi w Ministerstwie spraw wewnętrznych Sagassera. Komisya ta weźmie pod rozwagę główne kwestye pragmatyki służbowej, a mianowicie uregulowanie sprawy tabel kwalifikacyjnych. Obrady komisyi już się rozpoczęły.

Londyn, 16 sieupnia. Odczytana w parlamencie mowa tronowa zaznacza, że nie powstały żadne międzynarodowe komplikacye, któreby mogły grozić pokojowi europejskiemu. Mowa wyraża ubolewanie nad gwałtami w Chinach, gdzie na przedstawienia Anglii zarządzono przeciw gwałtom energiczne środki; wspomina wreszcie o niepokojach w Armenii i zaproponowanych koniecznych reformach.

Dortmund, 16 sierpnia. Wskutek wybuchu gazów w szybie „Recklinghausen" trzech górników straciło życie, 13 jest rannych.

Londyn, 16 sierpnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby gmin wykluczył prezydent dep. Tannera z powodu obrazy dep. Harrington od udziału w obradach.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 sierpnia 1895 r. godz. 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 96·—, Węgierskie akcye kredytowe 489·50, Akcye anglo-austryackie 170·—, Akcye banku Union 351·—, Akcye kolei Południowej 111.—, Losy tureckie 77·40, Akcye kolei państwowej 408·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 323·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z r. 1889 r. 98·20, Akcye tytoniowe 235·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 98·25, Akcye kolei Elbetal 292·75, Akcye banku dla krajów koronnych 278·25, 4-procentowa węgierska renta złota 123·15, Akcye banku związkowego 169·50, Rubel papierowy 1·30·25, Węgierska renta papierowa 100.—, Kredytowe ziemskie 531·—, Kredyty 400·12, Rimamurania 289·—. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się Przewodnik naukowy i literacki dla prenumeratorów cało- i półrocznych za miesiąc sierpień.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.

(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9·00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1 22	—	—	—	9·06	—	—
Z Mezö-Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9 00	—
Z Ławowczego (Pesztu, Miszkolca, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca,	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10·00	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8·25	—	—	—
Z Zimnejwody co święta i niedzieli aż do odwołania	—	—	—	8·15	—	--	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11·00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2 50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4 55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga. Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10·30	—	—	—
Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską.	—	—	—	9·15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego.	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Zimnejwody (od 12/5 do 10/9)	—	—	—	3·45	—	—	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codzienne (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 16. sierpnia 1895.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	222	—	225	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	321	—	326	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	440	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 4 prc. kor.	97	—		
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	110	30	111	—
Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l.	100	60	101	30
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	75	101	45
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	98	10	98	80
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	50	99	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w 41½ lat	98	10	98	80
4 prc. w. a. los. w 56 l.	98	10	98	80
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	98	40	99	10
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	25	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	10	102	80
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	100	60	101	30
„ „ 4 „ „	98	30	99	—
„ „ 4 prc. koronowej	98	30	99	—
Losy miasta Krakowa	26	50	28	50
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	68	5	78
Napoleondor	9	57	9	67
Półimperyał	10	—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	26.—	1	36.—
„ „ papierowy	1	29.½	1	30.¾
100 marek niemieckich	59	25	59	65

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 sierpnia 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.90	101.10
luty-sierpień	100 85	101.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.15	101.35
kwiecień-październik	101.15	101.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.50	152.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	155.50	156.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.—	159.—
„ „ 1864 po 100 zł.	195.50	196 50
„ „ 1864 po 50 zł.	195.50	196 50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	159.50	160.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	123 20	123 40
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101 15	101.35
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	98.—	99.—
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	169.75	170 50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	399.60	400 10
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	920.—	923.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	276 50	277 50
Bank austro-węgierski á 600 zł.	1070.—	1076.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	546.—	548.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—

	płacą	żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3510.—	3525.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	322.—	324.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	140.75	—.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	208.—	209.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	121.25	121.75
Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	99.90	100.70
„ „ „ „ „ 3. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 3 pr. em. 1889	118.75	119.50
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.75	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	101.—	101.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.50	101.50
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.35	102 35
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—

	płacą	żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	94.10	94.80
z r. 1884	99.—	100.—
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	144 50	145 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	202 25	203.25
Clarego po 40 zł. m. k.	58.—	60.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	145.—	150.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.50	28.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	61.—	62.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	61.—	62.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.50	18.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.20	11.70
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.50	24.50
Salma po 40 zł. m. k.	70.—	71.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	—.—	73.50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw)	42.75	46.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k.	150.—	—.—
„ „ po 50 zł. a. w.	72.—	76.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	53.—	55.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.45	121.80
Paryż	48.07.5	48.15
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.74 —	5.76 —
„ pełnej wagi	5.73.—	5.75.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.63.—	9.64 5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6632 (5658 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 18 września 1895 i dnia 23 października 1895 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 41 ks. gr. gm Samocice objętej, Stanisława Lupy własnej na rzecz Chany Lei Klahr celem zaspokojenia sumy 150 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 3909 zł. 38 ct.

Wadyum 391 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. Datka adw. w Dąbrowie.

Dąbrowa, 28 czerwca 1895.

L. 5090 (5667 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Chaima Bartha w kwocie 50 zł. odbędzi się w dniu 23 września 1895 i w dniu 28 października 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip l. 60, 1/4 częśc lwh. 96 i połowy lwh. 97 ks. gr. gm. Rzegocin objętych, dłużnika Floryana Sliwy własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 560 zł., 50 zł i 5 zł.

Wadyum 56 zł, 5 zł. i 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został dr. Strzelbicki w Ropczycach.

Ropczyce, 14 czerwca 1895.

L. 2329 (5668 1—3)

C. k. Sad powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa wzajemnego kredytu w Sędziszowie w kwocie 150 zł odbędzie się w dn. 23 września 1855 i w dniu 4 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hip. l. 108 i 2/4 części realności lwh. 364 gm. Sędziszów objętych, dłużników Kazimierza Wąsowskiego i Maryanny 2 śl. Wąsowskiej własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 800 zł. i 200 zł

Wadyum 80 zł. i 20 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Strowski.

Ropczyce, 20 maja 1895.

L. 3391 (5660 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 25 września 1895 i dnia 28 października 1895 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 85 ks. gr. gm. Lubasz objętej, Maryanny oraz małoletnich Franciszka, Kazimierza, Katarzyny i Anny Misiaszków każdego w 1/5 części własnej na rzecz Towarzystwa zal. w Dąbrowie celem zaspokojenia sumy 120 zł z pn.

Cena wywołania 1253 zł. 56 ct.

Wadyum 126 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. Szancer adw. w Dąbrowie

Dąbrowa, 12 czerwca 1895.

L. 1611 (5642 1—3)

W dniach 25 września 1895 i 25 października 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 170 lwh. 174 i 3/33 części posiadłości lwh. 477 ks. gr. gm. Osielec objętych i tamże w Osielcu położonych, Józefa Głodka własnych na rzecz Liebera Zollmanna o 17 zł. 58 ct aw. z pn.

Cena wywołania 507 zł. 30 i 190 zł. 22 ct. w. a.

Wadyum 51 zł. i 20 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Piotra Michałka c. k. notaryusza z Jordanowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 3 sierpnia 1895

L. 3277 (5588 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Starejsoli odbędzie się w sprawie Josla i Lei Rosenbaumów przeciw Eisikowi Rosenbaumowi i tow. o zniesienie współwłasności realności l. k. 105, 106 w Chyrowie wyk. hipot. 89 egzekucyjna sprzedaż tej realności dnia 20 sierpnia 1895 za cenę szacunkową; dnia 23 września 1895 niżej tej ceny.

Cena szacunkowa 1700 zł.

Wadyum 170 zł.

Warunki i extrakt hipoteczny w sądzie powiatowym w Starejsoli.

Starasól, dnia 30 czerwca 1895.

L. 14913 (5595 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej funduszu pożyczkowego rzemieślników stanisławowskich przeciw masie spadkowej Antoniego Wiszniowskiego celem wydobycia sumy 90 zł. w tymże sądzie przymusowa licytacyjna sprzedaż przysługującej Antoniomu Wiszniowskiemu pretensyi w kwocie 58 zł. wa. zaintabulowanej w stanie biernym połowy realności Konstantego i Józefy Wojciechowskich własnej wyk. hipot 879 gminy katastralnej Stanisławów objętej, odbędzie się w dniach 22 sierpnia 1895 i 5 września 1895 każdym razem o godzinie 10 rano a to przy pierwszym terminie wyżej, przy drugim zaś także poniżej ceny wywołania na 58 zł. ustalonej. Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Szczegółowe warunki sprzedaży i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze.

Stanisławów, 20 lipca 1895.

L. 4952 (5621 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Chaskla Altera przeciw Joslowi i Schaji Alterom pto 800 zł. ogłasza przymusową licytacyę realności wykazem hipotecznym 539 ks. gr. gm. kat. Demycze objętej dłużników Josla i Schaji Alterów własnej na 850 zł. oszacowanej w dniach 28 sierpnia 1895 i 27 września 1895 każdym razem w sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą z tem, że na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na drugim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i bliższe warunki są w tus. registraturze do przejrzenia. Wadyum wynosi 85 zł.

Zabłotów, 18 czerwca 1895.

L. 4074 (5585 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa Zaliczkowego w Podhajcach przeciw masie spadkowej Chaima Bera Tauba o 62 zł. 35 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 30 sierpnia 1895 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 września 1895 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod l. k. 363 w Podhajcach whl. 1345 ks. grunt. Podhajce objętej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 222 zł.

Wadyum 22 zł. 20 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tusądowej registraturze. Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator p. dr. Marcin Bujnowski.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, dnia 27 czerwca 1895.

L. 3445 (5620 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Józefa Goryla przeciw Karolinie, Antoninie i Julijannie Białkom pto 28 zł. 19 ct. wa. z pn. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Karoliny, Antoniny i Julijanny Białków własnej pod Nr. k. 42 w Sporyszu położonej lwh. 55 ks. grunt. gminy Sporysz objętej na dzień 11 września 1895 i na dzień 23 października 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 33 zł., cena szacunkowa i wywołania 330 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bogdani.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Żywiec, dnia 22 czerwca 1895.

L. 4516 (5608 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 września i 17 października 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 53, 78/96 części whl. 13, połowy ciała hip. whl. 54, 4/6 części whl. 55, 2/4 części whl. 56, 14/24 części whl. 57 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Chyrowa objętych Stefana Falla własnych celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 104 zł. 92 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 703 zł. 83 ct., wadyum kwota 70 zł. 38 ct.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dukla, dnia 7 czerwca 1895.

L. 12075 (5509 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyi 77 zł. 38 ct., 77 zł., 15 ct., 76 zł. 91 ct. i 508 zł. 32 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 23 września 1895 i dnia 21 października 1895 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 25 księgi gruntowej gminy katastralnej Łozowa objętej a Piotra Bednarskiego własnej.

Cena wywołania 3000 zł.

Wadyum 300 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt opisania przynależności przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, 25 czerwca 1895.

L. 9015 (5265 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszcz. m. Białej w kwocie 946 zł. z pn. odbędzie się dn. 26 września i 31 października 1895 każdym razem o gd. 10 rano egzek. sprzedaż realności lwh. 108 połowy realności lwh. 386, realności lwh. 626 i 2/8 części realności lwh. 387 gm. Szczyrk, dłużniczki Anny Bieniek własnych. Cena wywołania 2120 zł. Wadyum 212 zł. Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowionym został kuratorem adw. tut. dr. Schmetterling.

Biała, dnia 15 lipca 1895.

L. 3625 (5619 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Białej przeciw Janowi Waszko i Józefowi Kupczakowi pto 150 zł. wa. z pn rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realnosci pod Nr. 138 w Sopotni małej położonej dłużnika Jana Waszki syna Wojciecha własnej a obejmującej całe ciało hipot. whl. 167 i połowę ciała hipot. whl. 253 tejże gminy 2) połowy realności pod Nr. 29 w Sopotni małej położonej dłużnika Józefa Kupczaka syna Józefa własnej a obejmującej połowę ciała hipot whl. 38 i 3/12 części ciała hip. whl 472 tejże gminy na dzień 13 września 1895 i na dzień 18 października 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum co do I-szej realności wynosi 8 zł., a co do drugiej 18 zł., cena szacunkowa i wywołania co do I-szej 72 zł. 93½ ct. a do drugiej 170 zł. 29 ct., kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Udziela.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosadowej registraturze.

Żywiec, dnia 29 czerwca 1895.

L. 5630 (5638 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegow. w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelnosci c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 14 rat po 48 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 11 września 1895 i dnia 16 października 1895 przymusowa sprzedaż realności dłużnika Teofila Celewicza własnej a to wyk. hip. l. 363 gm. Pawełcze objętej, która przy drugim terminie także niżej ceny szacunkowej 80 zł. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 8 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Herman Falk.

Stanisławów, 27 kwietnia 1895.

L. 2997 (5617 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 18 września 1895 i 17 października 1895 przymusową sprzedaż realności lwh. 40 gminy Kurów objętej dłużnika Piotra Capika własnej na rzecz bocheńskiej powiatowej Kasy oszczędności pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania 2070 zł.

Wadyum 207 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli notaryusz Aleksander Runge w Wiśniczu.

Wiśnicz, 16 lipca 1895.

L. 2869 (5616 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 20 września 1895 i 25 października 1895 przymusową sprzedaż 4/16 części z połowy realności whl. 3 gminy Rzegocina objętej dłużnika Kaspra Burdelskiego własnej na rzecz Samuela Rosenbluma pto 16 zł 80½ ct. wa. z pn.

Cena wywołania 25 zł. 50 ct.

Wadyum 3 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli notaryusz Aleksander Runge w Wiśniczu.

Wiśnicz, 15 lipca 1895.

L. 7679 (5606 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie do małolet. Franciszka, Maryanny, Reginy, Heleny, Antoniego, Zofii i Katarzyny Klamków w kwocie 48 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 20 września 1895 i dnia 25 października 1895 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya całej realności pod lwh. 303 w Libiążu małym położonej tychże małoletnich własnej

Cena wywołania 196 zł., wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze tutejszego sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli adwok. dr. Antoni Gaszyński w Chrzanowie z substytucyą adw. dr. Józefa Kremera.

Chrzanów, dnia 27 czerwca 1895.

L. 7647 (5605 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Salomona Grubnera do Doroty z Kosowskich Michalskiej w kwocie 73 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 20 września 1895 i dnia 18 października 1895 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya połowy realności pod lwh. 343 w Balinie położonej Doroty z Kosowskich Michalskiej własnej.

Cena wywołania 60 zł., wadyum 6 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze tutejszego sądu; kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Józef Kremer w Chrzanowie z substytucyą adw. dr. Zygmunta Kepplera.

Chrzanów, dnia 24 czerwca 1895.

L. 2951 (5582 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia 10 rat po 103 zł. 50 ct. i reszty kapitału 1257 zł. 96 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności w tutejszym sadzie sprzedaż posiadłości wyk. hipot. l. 1798 gminy Kałusz objętej Szaji Wilfa i Etli Eisenberg własnej na dniu 23 września 1895 i 28 października 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 590 zł. Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i warunki można przejrzeć w registraturze sądowej. Kuratorem wierzycieli adw. dr. Stanecki w Kałuszu.

Kałusz, dnia 13 lipca 1895.

L. 21694 (5630 1—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem wykonania reskryptu Magistratu miasta Krakowa uznającego realność lk. 309 dz. VIII za pustkę, w dniu 24 września 1895 i 29 października 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 309 dz. VIII w Krakowie położonej lwh. 1699 objętej Judasy Bandlerowej, Racheli Blederowej, Sary Smoszowej, Dawida Bledera, Herschla Sessela, Reisli Tofesowej i Salomona Zinglusta własnej.

Cena wywołania wynosi 1075 zł. wa., wadyum 110 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Gross, zastępcą adw. dr. Seinfeld.

Kraków, dnia 21 czerwca 1895.

L. 9397 (5672 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano na dniu 13 września 1895 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 14 października 1895 poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż 1/4 części realności dłużnika Franciszka Szybowskiego własnej wyk. hipot. l. 27 księgi grunt. gminy Chomiakówka objętej na rzecz Marcelego Ohanowicza pto 30 zł.

Cenę wywołania stanowi kwota 411 zł. 25 ct., wadyum 41 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 22 lipca 1895.

L. 7051 (5664 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce strum. ogłasza, że przeprowadzi dnia 16 września 1895 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 października 1895 nawet niżej takowej każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż realności wykazem hip. l. 1009 gminy Kamionka str. objętej w sprawie Hieronima Sidorowicza przeciw Maryi Zawadzkiej i innym celem zniesienia współwłasności tej realności.

Cena wywołania 520 zł. 30 ct., Wadyum 53 zł.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem pana dr. Karola Lenartowicza w Kamionce strumiłowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka strum., 30 lipca 1895.

L. 11387 (5653 1—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem w kwotach 529 zł. 3 ct., 528 zł. 82 ct., 528 zł. 60 ct., 528 zł. 37 ct. i 14694 zł. 50 ct. wa. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod lk. 127 w Tarnowie na Zabłociu położonej whl. 35 ks. gr. gm. kat. Zabłocie objętej do dłużnika Ignacego Chylewskiego należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tym w dwóch terminach 17 września 1895 i 15 października 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 38000 zł. w. a. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 3800 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, 25 lipca 1895.

L. 3575 (5666 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Arona Fausta w kwocie 50 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 17 września 1895 i w dniu 21 października 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hip. l. 20 ks. gr. gm. Ropczyce objętej dłużnika Józefa Bo henka własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 250 zł. wa., wadyum 25 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został dr. Ujejski.

Ropczyce, 24 czerwca 1895.

L. 2933 (5657 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 24 września 1895 i dnia 29 października 1895 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 4 ks. gr. gm. Modrzechów objętej Piotra Kaczora własnej na rzecz Chaima Rosenfelda celem zaspokojenia sumy 50 zł. wa.

Cena wywołania 2688 zł. 99½ ct., wadyum 269 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adwokat dr. Datka w Dąbrowie.

Dąbrowa, 3 maja 1895.

Konkursa.

L. 1186 (5622 3—3)

W skutek polecenia Wysokiej ck. Rady szkolnej krajowej z dnia 8 sierpnia 1895 l. 18810 ogłasza się konkurs na prowizoryczną posadę starszego nauczyciela przy 4 klasowej szkole ludowej połączonej ze szkołą 4 klasową wydziałową w Sokalu z płacą roczną 600 zł. i 60 zł. wa. dodatku na pomieszkanie.

Kompetenci winni posiadać udokumentowaną i udowodnioną przez praktykę biegłość w udzielaniu nauki śpiewu i gry na skrzypcach, za co otrzymają osobną remuneracyę w kwocie 160 zł. w. a. rocznie.

Wykazujący nadto uzdolnienie do prowadzenia orkiestry szkolnej otrzymają oprócz powyższej remuneracyi dodatkową remuneracyę w kwocie rocznej 150 zł.

O posadę tę będą mogli ubiegać się nauczyciele stali, pozostający na posadach którejkolwiek kategoryi szkół, w którym kolwiek okręgu.

Stała posada własna będzie powołanemu kandydatowi na razie zarezerwowana.

Powołany nauczyciel objąć może oprócz nauki w szkole wydziałowej męskiej także naukę muzyki i śpiewu w c. k. Seminaryum naucz. męskiem w Sokalu, jako nauczyciel pomocniczy, za osobną remuneracyą.

Podania w potrzebne dokumenta służbowe i tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone, przedłożą kandydaci za pośrednictwem swych Władz przełożonych c. k. Radzie szkolnej okręgowej w Sokalu najpóźniej do dnia 23 sierpnia 1895.

Ogłasza się zarazem, że kandydaci i kandydatki reflektujący na posady nadetatowe przy tutejszej szkole wydziałowej męskiej i żeńskiej mogą wnosić w drodze służbowej należycie udokumentowane podania w terminie do 25 sierpnia br.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

w Sokalu, d. 11 sierpnia 1895.

C. k. Starosta i Przewodniczący.

(5623 3—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie rozpisuje niniejszem konkurs na nowo systemizowaną posadę c. k. notaryusza w Żabiu a względnie na inną posadę c. k. notaryusza przez przeniesienie do Żabiego w okręgu tut. Izby opróżnić się mogącą.

Kompetenci winni wnieść swoje podania przy dołączeniu potrzebnych dowodów uzdolnienia w drodze przepisanej w § 11 ustawy notaryalnej najdalej do dnia 31 sierpnia 1895 roku.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Lwów, d. 20 lipca 1895.

L. 8730/pr. (5647 2—3)

W celu obsadzenia jednej posady Radcy rachunkowego w VIII klasie rangi, dwóch posad rewidentów rachunkowych w IX klasie rangi, dwóch posad oficyałów rachunkowych w X klasie rangi, w końcu trzech posad asystentów rachunkowych w XI klasie z systemizowanymi poborami w Departamencie rachunkowym galicyjskiego c. k. Namiestnictwa, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 25 sierpnia b. r.

Ubiegający się o te posady, winni wnieść podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych, w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa

Lwów, 11 sierpnia 1895.

L. 1717 (5683 1—3)

Wydział powiatowy w Nadwórnie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę leśnika powiatowego dla nadzorowania lasów gminnych względnie prowadzenia prawidłowej gospodarki w tychże, posiadającego teoretyczne i praktyczne wykształcenie do prowadzenia samoistnej gospodarki lasowej, z roczną płacą 800 zł. i ryczałtem na objazdy roczne 400 zł.

Kandydaci na tę posadę mają wnieść swe podania do Wydziału powiatowego do dnia 30 września 1895 przy dołączeniu świadectw z odbytych studyów fachowych, dotychczasowej praktyki, świadectwa moralności, oraz dowodów nieprzekraczalnego 40 wieku lat i znajomości w słowie i piśmie obu języków krajowych.

Posada ta nadaną będzie na razie prowizorycznie, po roku jednak zadawalniającej służby może nastąpić stabilizacya.

Nadwórna 22 lipca 1895.

L. 74876 (4905 2—3)

W celu nadania posady administratora fundacyi stependyjnej imieniem śp. Ignacego Marynowskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

O posadę tę mogą się ubiegać tylko krewni śp. fundatora, noszący nazwisko Marynowskich, potomkowie zapisanych w metrykach szlacheckich galicyjskich Józefa, Walentego Macieja 2 im. i Benedykta Jana dw. im. Marynowskich (synów Antoniego i Maryanny z Dramińskich a wnuków Stanisława i Heleny z Przybyłowskich).

Posada administratora będzie na razie zupełnie bezpłatną, tylko wydatki w gotówce potrzebne niezbędnie do spełnienia ciążących na adminitratorze obowiązków, zostaną mu zwrócone.

Obowiązkiem administratora będzie w pierwszym rzędzie zająć się wyszukaniem odpowiednich dóbr, które na rzecz fundacyi jako jej majątek zakładowy zakupione być mają.

Blizsze wskazówki w tym kierunku podane będą administratorowi w dekrecie nominacyjnym. Po zakupieniu dóbr obejmie administrator ich zarząd. Po aktywowaniu fundacyi będzie administrator prawdopodobnie wywierał pewien wpływ na rozdawnictwo stypendyów i orzekanie ich utraty. Prawo do stałej remuneracyi za swe trudy uzyska administrator dopiero z chwilą, gdy gospodarstwo w zakupionym majątku ureguluje się i dochody ustalą się o tyle, że będzie można przystąpić do rozdawnictwa stypendyów. Wysokość tej remuneracyi zostanie w swoim czasie oznaczona.

Ubiegający się o niniejszą posadę winni wnieść swe podania do Wydziału krajowego najdalej do dnia 31 grudnia 1895 i załączyć do nich metrykę chrztu, dowody, że pochodzi w prostej linii po mieczu od jednego z wymienionych powyżej trzech braci Marynowskich, świadectwo o swych stosunkach familijnych i majątkowych i dokumenta kwalifikacyjne.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 9 lipca 1895.

L. 1370 (5682 1—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Kałuszu ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich.

1. Przy szkole 5 klasowej męskiej w Kałuszu posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 450 zł. i wolnem pomieszkaniem, wraz z ogrodem tudzież dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł.

2. Przy szkole 4 klasowej mieszanej w Wojniłowie dwie posady starszych nauczycieli z roczną płacą 450 zł. i 10 prc. na pomieszkanie.

Przy obu szkołach język wykładowy polski.

Od kompetentów na posadę kierownika przy szkole 5 klasowej męskiej w Kałuszu wymaga się egzaminu wydziałowego z której kolwiek grupy.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kałuszu za pośrednictwem swej władzy przełożonej najdalej do 15 września bieżącego roku.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Kałusz, dnia 12 sierpnia 1895

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 973 (5699 1—3)

Celem obsadzenia posady ck. strażnika cywilno policyjnego w etacie tutejszej c. k. Dyrekcyi Policyi z płacą roczną 360 zł. i dodatkiem aktywalnym rocznych 90 zł. rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 września 1895.

Posada ta zastrzeżoną jest w myśl ust. z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. p. p. w pierwszym rzędzie wysłużonym podoficerom.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania swe za pośrednictwem swej przełożonej władzy, a jeżeli nie służą czynnie bezpośrednio i w powyżej oznaczonym terminie do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie dołączając świadectwo moralności, świadectwo fizycznego uzdolnienia, przez lekarza rządowego wystawione, tudzież dowody znajomości języków polskiego ruskiego i niemieckiego a wysłużeni podoficerowie nadto certyfikat stwierdzający ich uprawnienie do ubiegania się o tę posadę

Lwów, d. 13 sierpnia 1895.

Za c. k. Dyrektora Policyi

Kwiatkowski.

L 210 (5644 2—2)

Posada dyetaryusza z miesięczną płacą 25 ewentualnie 30 zł. zaraz do obsadzenia.

Świadectwa załączyć w odpisach.

Podania nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi.

C. k. Sąd powiatowy.

Skole, 10 sierpnia 1895.

Upadłości.

L. 84 (5580 3—3)

Przeciw projektowi działu masy rozbiorowej Polikarpa Wojtowicza wolno wnosić zarzuty do 6 września 1895, do rozprawy nad zarzutami wyznacza się termin na 18 września 1895 o godz. 9 rano.

Bircza, 5 sierpnia 1895.

Komisarz konkursowy.

L. 43653 (5678 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sprawie masy rozbiorowej Józefa Fleckera ustanowiono stałym zawiadowcą adw. dr. Maurycego Ambesa a tegoż zastępcą kandydata adw. p. Ignacego Wein.

Lwów, 3 sierpnia 1895.

L. 5923 (5650)

C. k. Sąd obwodowy mianuje adw. dr. Trachtenberga stałym zawiadowcą masy rozbiorowej Benjamina Grünberga a tegoż zastępcą Jakóba Dörflera.

Kołomyja, 6 kwietnia 1895.

L. 30409 (5684 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, na zasadzie §. 63 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Jakóba Jakobera protokołowanego kupca w Bochni a mianowicie na majątek ruchomy gdziekol wiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach,w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. Radcę Sądu krajowego Stanisława Gółkowskiego przewodniczącego c. k. sądu powiatowego w Bochni a tymczasowym zarządcą masy pana adwok. dr. Andrzeja Wcisłę w Bochni z substytucyą pana adw. Dra Władysława Michnika w Bochni.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 26 sierpnia 1895 o godz. 10 przed poł. przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, [któreby ich pretensye wykazywały,] oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego| zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 7 października 1895 w c. k. Sądzie powiatowym w Bochni podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 4 listopada 1895 o 10 godz. rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Bochni lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Bochni zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 12 sierpnia 1895.

Księgi gruntowe.

L. 1270 (5652 1—3)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gmin katastralnych 1) Jamielnica i 2) Smorze z miejscowościami Smorze dolne, Smorze miasteczko, Smorze górne i z koloniami Annaberg i Felizienthal powiatu sądowego Skolskiego złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Skolem do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k sądzie powiatowym w Skolem do dnia 31 sierpnia 1895 włącznie.

Sambor, dnia 9 sierpnia 1895.

Kuratele.

L. 2098 (5618 3—3)

Jakób Buchaniec z Jadownik mokrych uznany umysłowo chorym.

Kuratorem jego Piotr Baksa z Jadownik mokrych.

Żabno, 26, kwietnia 1895.

L. 31109 (5600 3—3)

Uchwałą z dnia 5 lipca 1895 l. 24137 zniósł c. k. Sąd krajowy w Krakowie przedłużoną nad fizycznie pełnoletnim Janem Zawadzińskim z Bolechowic opiekę tak, że tenże Jan Zawadziński stał się samowolnym.

C. k. Sąd miej deleg.

Kraków, 20 lipca 1895.

L. 716 (5656 1—3)

Jan Swatek gospodarz gruntowy w Chlewiskach uznany marnotrawcą.

Kuratorem Marcin Adamek.

C. k. Sąd powiatowy.

Cieszanów, 10 maja 1895.

L. 2322 (5671 1—3)

Dmyter Piniański w Staremieście uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Mikołaj Piniański w Staremmieście.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto, 20 kwietnia 1892.

L. 4612 (5273 1—3)

Umysłowo chorym uznano Adolfa Rottensteina vel Spiegla a kuratorem dlań ustanowiono Seliga Nebenzahla z Wiśnicza.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśnicz, 29 lipca 1895.

L. 14747 (5680 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. s. II we Lwowie zawiadamia, że dla niewłasnowolnej z powodu choroby umysłowej, Maryanny Łaty czyli Łady, ustanowiono kuratora dr. Jana Dobrzańskiego, adwokata we Lwowie.

Lwów, 30 lipca 1895.

L. 16522 (5681 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. s II we Lwowie zawiadamia, że dla umysłowo chorej, Izabelli Gruber, ustanowiono kuratorem p. dr. Juliana Dornbacha, adwokata we Lwowie.

Lwów, 30 lipca 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4032 (5615 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ślemieniu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Szczeline z Lasu, że przeciw niemu wniósł Jan Kowalski pozew de praes. 27 czerwca 1895 do l. 4072 pto 38 zł. 46 ct., że termin w tej sprawie na 16 września 1895 o godzinie 9 rano wyznaczono i że kuratorem dla niego Józefa Pochopnia z Lasu ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień, 15 lipca 1895.

L. 3189 (5586 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Maryn z Woli niżnej jaśliskiej, iż przeciw niemu i Annie Maryn wniósł Jan Pełtyszyn pozew o zapłatę kwoty 400 zł. wa. zpn, na który wyznaczono termin na dzień 14 sierpnia 1895 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jego praw Michała Procaka z Woli niżnej kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Mikołaja Maryn, by ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacyj udzielił lub też innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rymanów, 16 lipca 1895.

L. 3849 (5607 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Gabryela Knapczyka, iż przeciwko niemu wniósł Jan Janik pozew o zapłacenie kwoty 80 zł. z pn. wskutek czego mu kuratorem Tomasza Mateję ustanowiono i termin do sumaryczej rozprawy na dzień 29 sierpnia 1895 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, 24 lipca 1895.

L. 9769 (5604 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Mrozka, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Brzozowie wniosło pod dniem 11 lipca 1895 do l. 9769 przeciw niemu pozew o zapłacenie kwoty 69 zł. w. a. z pn., na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 30 sierpnia 1895 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczono i pozew ten ustanowionemu dla niego kuratorowi Emilowi Witkiewiczowi z Brzozowa doręczono.

Wzywa się zatem Józefa Mrozka, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż wynikłe z tego zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, 19 lipca 1895.

L. 9140 (5613 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Jedynaka, że w sporze drobiazgowym Alojzego Rachwała przeciw niemu pto 150 zł. wyznaczono na skargę drobiazgową de praes. 10 lipca 1895 l. 9140 termin do rozprawy na 26 sierpnia 1895 i że dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Ujejskiego ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 15 lipca 1895.

L. 694 (5614 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skałacie zawiadamia mieszkającego po za granicami państwa Izaaka Izydora 2 im. Jägermanna, że na prośbę galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie do l. 694/1895 wyznaczono do rozprawy drobiazgowej na pozew do l. 12751/1894 przeciw Izaakowi Izydorowi 2 im. Jägermannowi o 30 zł. 13 ct. w. a. z pn. termin na dzień 28 sierpnia 1895 o godz. 8 rano i dla tegoż adwokata dr. Letza w Skałacie kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem pozwanego, aby kuratorowi swemu informacyi do obrony udzielił lub innego pełnomocnika wczas sądowi przedstawił, w razie bowiem zaniedbania złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, 30 maja 1895.

L. 4572 (5603 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ludwika Scerzyna w Zawoi, że Adolf Fatter wniósł przeciw niemu i innym na dniu 6 maja 1895 l. 3173 pozew o zapłacenie sumy 320 zł. 57 ct,

Termin do rozprawy wyznaczono na dzień 19 września 1895 o 9 godz. rano.

Dla pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie pana Eugeniusza Kowalskiego w Bukowsku i wzywa się pozwanego, aby w sprawie tej ustanowił pełnomocnika, gdyż inaczej rozprawa z wyznaczonym kuratorem przeprowadzoną będzie.

Bukowsko, 9 lipca 1895.

L. 5121 (5612 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pruchniku ustanawia Jana Kordona rolnika z Cząstkowic kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Eliasza Tuleja w sporze ustnym Katarzyny Kot jako matki i opiekunki małolet. Kot i Maryanny Hnat przeciw Eliaszowi Tuleja o oddanie parceli grunt. lk. 431 w Cząstkowicach w której wyznaczono termin do dalszej rozprawy na dzień 3 września 1895 o 9 rano, w tut. sądzie i wzywa go, by temu kuratorowi dostarczył środków obrony lub innego pełnomocnika swego wskazał sądowi.

Pruchnik, 17 lipca 1895.

L. 15223 (5279 2—3)

EDYKT I.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie wprowadza w myśl ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p., tudzież na podstawie swoich uchwał z 30 kwietnia 1895 l. 3135, z 25 czerwca 1895 l. 8271 i z 2 lipca 1895 l. 11549, powziętych w myśl rozporządzenia Min. Spr. z 9 stycznia 1889 l. 621 Nr. 4 dz. rozp. Min. Spr. postępowanie sprostowawcze w celu uzupełnienia następujących ksiąg gruntowych:

I. Księgi gruntowej dla gminy kat. Dobrowlany, położonej w powiecie sądowym Medenickim, przez wpisanie parceli gr. l. kat. 4896/3 do nowo utworzyć się i liczbą porządkową oznaczyć się mającego wyk. hipot.;

II. Księgi gruntowej gm. kat. Karaczynów z kolonią Schönthal i miejscowościami Podrzęsną i Sołuki, położonej w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Janowie, przez dopisanie do istniejących już wykazów hipotecznych, dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie zapisanych, do gminy powyższej należących, a w obrębie gminy katastralnej Borki janowskie, należącej do okręgu c. k. sadu powiatowego delegowanego miejskiego S. II. we Lwowie położonych parcel gruntowych, a to:

1) parcel gr. l. kat. 876, 1059, 1087 i 1124 do wykazu hipotecznego l. 6
2) „ „ „ „ 779 i 1005 „ „ „ „ 33
3) „ „ „ „ 885, 1055, 1099 i 1128 „ „ „ „ 36
4) „ „ „ „ 880, 1060, 1100 i 1132 „ „ „ „ 39
5) „ „ „ „ 953 i 1021 „ „ „ „ 72
6) „ „ „ „ 1025 „ „ „ „ 73
7) „ „ „ „ 925 i 926 „ „ „ „ 83
8) „ „ „ „ 900, 1052, 1080 i 1127 „ „ „ „ 87
9) „ „ „ „ 771 i 1020 „ „ „ „ 90
10) „ „ „ „ 904, 1051, 1111 i 1134 „ „ „ „ 91
11) „ „ „ „ 913, 1047, 1095 i 1121 „ „ „ „ 104
12) „ „ „ „ 884, 1048, 1104 i 1120 „ „ „ „ 106
13) „ „ „ „ 912, 1056, 1112 i 1129 „ „ „ „ 108
14) „ „ „ „ 881, 1039, 1107 i 1125 „ „ „ „ 109
15) „ „ „ „ 888, 1067, 1079 i 1133 „ „ „ „ 111
16) „ „ „ „ 950 i 1023 „ „ „ „ 113
17) „ „ „ „ 897, 1043, 1117 i 1129 „ „ „ „ 114
18) „ „ „ „ 892, 978, 1075, 1108 i 1136 „ „ „ „ 116
19) „ „ „ „ 896, 1064, 1096 i 1131 „ „ „ „ 131

III. Księgi gruntowej dla gminy katastralnej Buczacz, Sąd powiatowy Buczacz przez wpisanie do wykazu hipotecznego nowo utworzyć i liczbą porządkową opatrzyć się mającego, parceli budowlanej l. k. 492, d tąd do żadnego wykazu hip. nie wpisanej

Sporządzony projekt powyższych wykazów hipotecznych przejrzanym być może w biurze dotyczącego c. k. Sędziego powiatowego.

Od dnia 1 września 1895 r. wszelkie nowe prawa czy to własności czyli zastawu, lub jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości powyżej pomienionych, jedynie przez wpisanie do ksiąg gruntowych ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. Sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

a) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia nowych wykazów, względnie co do nieruchomości pod II poszczególnionych, przed wpisaniem takowych do istniejących wykazów hipotecznych nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,

b) już przed dniem otwarcia nowych wykazów hipotecznych, względnie przed dopisaniem parcel gr. pod II wymienionych do istniejących już wykazów hip. nabyli do któregokolwiek z powyżej poszczególnionych nieruchomości, lub do ich części jakie prawa zastawu, służebności, lub w ogóle inne jakiekolwiek prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów hip., względnie ad II, przy dopisaniu tamże wpisane nie zostały, ażeby z tymi prawami do dotyczących c. k. Sądów powiatowych najdalej do dnia 1 grudnia 1895 r. włącznie się zgłosiły, gdyż inaczej w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w wykazach hipot. zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo mogło być wiadomem z dawnych jakichkolwiek wpisów, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania do sądu wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Tchorznicki w. r.

Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 2 lipca 1895.

Matkowski w. r.

L. 11343 (5599 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia Maryannę z Hryniewiczów Harasiewiczową, że Emilia Widawska wniosła 22 czerwca 1895 l. 11343 prośbę o wykreślenie ze stanu ciężarów 2/8 i połowy z 1/8 części majętności Niżborg nowy wyk. hipot. 628 objętej, wpisanej tamże w poz. 3 karty C. na rzecz tej adnotacyi potwierdzenia odbioru powziętej wyprawy i że do przesłuchania jej wyznaczony został termin na dzień 11 września 1895 na 10 godz. rano.

Gdy Maryanna z Hryniewiczów Harasiewiczowa z życia i miejsca pobytu nie jest znaną, przeto ustanowiono dla niej kuratora w osobie adw. dr. Łuczakowskiego w Tarnopolu, wręczając temuż powyższą uchwałę.

Wzywamy przeto takową, ażeby na powyższy termin tem pewniej bądź osobiście lub przez pełnomocnika stanęła, lub też powyższemu kuratorowi potrzebne informacye udzieliła, ileże inaczej skutki zaniedbania sobie sama przypisze.

Tarnopol, d. 13 lipca 1895.

L. 4026 (5645 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie za wiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Kawę, iż przeciw niemu wniosła Katarzyna Słonierykowa pozew o zapłacenie kwoty 60 zł. w. a., na który do rozprawy sumarycznej termin na dzień 22 sierpnia 1895 o godz. 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się zatem Piotra Kawę, aby do rozprawy stawił się osobiście, lub przez pełnomocnika, gdyż inaczej przeprowadzi się rozprawę z ustanowionym dla niego kuratorem Marcinem Salmonem z Karwodrzy.

Tuchów, 20 czerwca 1895.

L. 8989 (5639 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jana Bębna z Haczowa, iż dr. Eugeniusz Festenburg wniósł przeciw niemu pod dniem 25 czerwca 1895 l. 8989 pozew o zapłacenie kwoty 4 zł. 30 ct. wa., na który do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 30 sierpnia 1895 o godzinie 9 rano wyznaczono i pozew ten ustanowionemu dla niego kuratorowi Emilowi Witkiewiczowi z Brzozowa doręczono.

Wzywa się zatem Jana Bębna, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebne środki do obrony służące udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisze.

Brzozów, dnia 18 lipca 1895.

L. 4054 (5641 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Macieja Ankiewicza ze Strojcowa, że Stanisław i Anna Ankiewiczowie wnieśli przeciw niemu pozew de pr. 12 marca 1895 l. 2670 o uznanie prawa własności realności l wyk. hip. 35 gminy Strojców i oddanie w posiadanie części tej realności z przyn. na który termin do rozprawy ustnej w tut. sądzie na 26 września 1895 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem Macieja Ankiewicza, aby ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi w Dąbrowie dr. Szancerowi potrzebnej informacyi i dowodów do obrony udzielił, lub sobie innego pełnomocnika ustanowił, inaczej szkodliwe skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, d. 20 maja 1895.

L. 19743 (5418 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych realności pod l. k. 210 Dz. VIII w Krakowie Jakóba Einhorna, Kopla Wernera, Majera Feldmanna i Małkę Reislę Weinerowę, że wydana wskutek podania magistratu miasta Krakowa uchwała z dnia 15 lutego 1895 l. 1709 zarządzająca zanotowanie na karcie stanu posiadania powyższej realności, że realność ta za pustkę uznaną została, doręczoną została ustanowionemu dla nich kuratorowi ad actum adwokatowi dr. Tadeuszowi Kwiecińskiemu.

C. k. Sąd krajowy.

Kraków, 31 maja 1895.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu współwłaścicieli realności l. k. 210 Dz. VIII w Krakowie, mianowicie:

1. Abrahama Arbeia,
2. Salomona Fillesa,
3. Löbla Fillesa,
4. Annę Fillesową,
5. Kiwę Feldmann,
6. Peischę Feldmann,
7. Salomona Singlusta,
8. Itlę Singlust,

że wydana wskutek podania magistratu miasta Krakowa uchwała z dnia 15 lutego 1895 l. 1709 zarządzająca zanotowanie na karcie stanu posiadania powyższej realności, że realność ta za pustkę uznaną została, doręczoną została ustanowionemu dla nich kuratorowi ad actum adw. dr. Karolowi Łepkowskiemu w Krakowie.

C. k. Sąd krajowy.

Kraków, 31 maja 1895.

L. 23849 (5411 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Dzielskiego, że przeciw niemu tudzież pko Franciszkowi Dzielskiemu wniósł Jan Emilewicz pozew de pr. 29 maja 1895 l. 20036 o nakaz zapłaty sumy wekslowej 184 zł 82 ct. w. a. i że wydany w skutek tego pozwu ts. nakaz zapłaty z dnia 31 maja 1895 l. 20036 na skutek podania powoda Jana Emilewicza de praes. 26 czerwca 1895 l. 23849 doręczony został ustanowionemu dla Stanisława Dzielskiego kuratorowi adw. dr. Kopffowi z substytucyą adw. dr. Federowicza w Krakowie.

Poleca się zatem temuż Stanisławowi Dzielskiemu, aby kuratorowi swemu potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sądowi doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 5 lipca 1895.

L. 23850 (5410 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Dzielskiego, że przeciw niemu, tudzież Franciszkowi Dzielskiemu wniósł Emilewicz pozew de praes. 29 maja 1895 l. 20035 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 205 zł, 66 ct. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 31 maja 1895 l. 20035 na skutek podania de praes. 26 czerwca 1895 l. 23850 doręczony został ustanowionemu dla Stanisława Dzielskiego kuratorowi adw. dr. Kopffowi z substytucyą adwokata dra Federowicza w Krakowie.

Poleca się zatem Stanisławowi Dzielskiemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sądowi doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, d. 5 lipca 1895.

L. 25979 (5414 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Berla Hartmanna, że przeciw niemu wniósł Maurycy Lipschütz pozew de praes. 12 lipca 1895 l. 25979 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 196 zł. 22 ct. w. a. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 16 lipca 1895 l. 25979 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Kopffowi ze substytucyą adw. dra Smolarskiego w Krakowie i poleca Berlowi Hartmannowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, d. 16 lipca 1895.

L. 19047 (5412 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę dra Władysława Sciborowskiego wzywa każdego posiadacza książeczki wkładkowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie Nr. 5872 na imię „funduszu rezerwowego śp. Józefy Sciborowskiej“ na łączną kwotę 440 zł. opiewającej, aby książeczkę tę po upływie roku od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej“ licząc tem pewniej okazał, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie proszącego takowa za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, d. 24 maja 1895.

L. 4424 (5539 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 24 marca 1895 l. 1398 w sprawie Andryja Niczy o zaintabulowanie prawa zastawu dla kwoty 150 zł. w stanie biernym w. h. l. 98 gminy Horodek dla niewiadomego z miejsca pobytu Ołeksy Rychel z Horodka kuratorem Kiryłę Sagal z Horodka.

O czem się Ołeksę Rychla celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 18 czerwca 1895.

L. 7335 (5546 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Izydora Austerna, że celem doręczenia mu tusądowej uchwały z 30 czerwca 1895 l. 5212 jako też i dalszych uchwał w sprawie egzekucyjnej firmy H. C. Hoffmeister przeciw Izydorowi Austern pto 1000 zł. z pn. wydać się mających, ustanowiono kuratorem Franciszka Angielczykowskiego z Halicza i temuż tę uchwałę doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Halicz, 30 lipca 1895.

L. 3758 (5551 1—3)

Ogłasza się, że przeciw Michałowi Pokojowi z miejsca pobytu niewiadomemu wniósł Jędrzej Wołoszyn 18 czerwca 1895 l. 3758 skargę o 50 zł. i że Michała Sieradzkiego ustanowiono kuratorem, któremu pozwany ma środki obrony podać lub sądowi innego pełnomocnika wymienić, albo osobiście się stawić, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Ulanów, 26 czerwca 1895.

L. 13719 (5554 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 8 marca 1895 do l. 13719 wniósł Ludwik Schönthaler przeciw:

1. niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Samuelowi Leibie Handel, względnie tegoż niewiadomym z imienia, życia i miejsca pobytu spadkobiercom przez kuratora i edykta;

2. spadkobiercom Samuela Margosches, a mianowicie Mendlowi Margosches we Lwowie prywatnemu ul. Sykstuska l. 3, Ozyaszowi Chaimowi Margosches, prywatnemu Eleazarowi Józefowi Margosches i Ozyasza Chaima Margosches w Tarnowie;

3. dziedzicom Markusa Ehrenpres t. j. Jakóbowi Meschulim 2 im. Ehrenpreis, Dresli Ehrenpreis, Gittli Ehrenpreis ur. Fränkel we Lwowie l. k. 574$^3/_4$, dalej Jencie Perl Stadler l. k. 114$^3/_4$ we Lwowie, wreszcie dzieciom bł. p. Ettli Ehrenpreis, niewiadomym z życia i miejsca pobytu do rąk ustanowić się mającego kuratora i przez edykta;

4. Jencie Goldstern w Stryju;

5. domowi handlowemu Schaje Abraham Bubers Söhne we Lwowie pozew o uznanie prawa zastawu dla sumy 1000 złr. m. k. w stanie biernym realności pod l. k. 18$^1/_4$ we Lwowie wedle whl. 16 IV k. C. p. 1, 2, 3, 4 i 11 na rzecz Samuela Leiby Handl, Samuela Margosches i Markusa Ehrenpreis, względnie spadkobierców tychże zaintabulowanego, wraz z ciężącemi na tej części sumy z klauzulą § 822 u. c. pretensyami w kwocie 200 zł. wa. z pn. na rzecz Jenty Goldstern a w kwotach 267 zł. 83 ct. wa. z pn., 278 zł. 49 ct. wa. z pn., 278 zł. 49 ct. wa. z pn. i 117 zł. 60 ct. wa. z pn. na rzecz domu handlowego Schaje Abraham Bubers Söhne za zgasłe i o wykreślenie wszystkich tych sum, na który to pozew wyznaczono termin dziewiędziesięcio-dniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Samuela Leiby Handla, względnie tegoż spadkobierców jako też spadkobierców Ettli Ehrenpreis nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr Natan Löwenstein kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Andrzej Kos mianowany.

Wzywa się zatem wyżnazwanych niewiadomych pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 20 kwietnia 1895.

L. 11132 (5455)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 26 czerwca 1895 wykreśloną została z rejestru handlowego dla firm spółkowych firma: „Nathan Boral i Berisch Grossfeld“ handel korzenny i bławatny w Dobromilu.

Przemyśl, 27 lipca 1895.

L. 348 (5547 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie powiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Wojnara, iż w sprawie egzekucyjnej Szymona Welca jako cesyonaryusza Jędrzeja Kopczaka przeciw niemu pto 200 zł z pn. ustanowi nym został kurator w osobie Jana Wojnara celem doręczenia tusąd. rezolucyi z 20 października 1894 l. 8576 dla niego przeznaczonej.

Wzywa się przeto Józefa Wojnara, aby ustanowionemu kuratorowi środki swe obronne podał lub innego zastępcę c. k. sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, 31 stycznia 1895.

L. 3776 (5454)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Jaśle zarejestrowane stowarzyszenie z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną", iż na walnem zgromadzeniu w dniu 17 stycznia 1895 r. odbytem uchwalono niektóre zmiany w poświadczeniu notaryalnem L. R. 3552 w zbiorze dokumentów w odpisie zachowanem bliżej określone, dotyczące §§ 3, 12, 13, 16, 21, 22, 23, 24, 26 i 34 statutów.

Jasło, d. 6 lipca 1895.

Zl. 6297 (5508 1—3)

Chane Feige Abraham, deren Aufenthalt nicht bekannt ist, wird aufgefordert dem in der Exekutionssache des K. M. Hess ler gegen Selbe pto 17 fl. 9 kr. s. N. G. als Kurator bestellten Landes Advokaten H. dr. Josef Steurmann in Sambor ihre Behelfe mitzutheilen oder einen andereren Sachwalter dem k. k. städ. dlg. Bezirksgerichte in Sambor nahmhaft zu machen.

Sambor, 19 August 1893.

L. 13620 (5486 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Chaima Schulima Kaplana, że na skutek skargi Tarnopolskiej kasy oszczędności de praes. 24 lipca 1895 l. 13620 wydany został przeciw niemu dnia 27 lipca 1895 l. 13620 nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. z pn i że na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiony został mu kurator w osobie adw. dra Mantla ze substytucyą adw. dra Landaua w Tarnopolu, co się edyktem publicznym ogłasza w tym celu, aby pozwany albo ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przed stawił.

Tarnopol, d. 27 lipca 1895.

L. 3488 (5535 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu dr. Józefa Hauta, że w sprawie egzekucyjnej Wolfa Druckera przeciw Mojżeszowi Aronowi Stanbowi peto 15 zł. 95 ct. wa. z pn ustanowił dla dr. Józefa Hauta kuratorem adw. dr. Uiberalla z substytucyą adw. dr. Fischlera i kuratorowi rezolucyę z dnia 1 października 1894 l. 15253 doręczył.

Rzeszów, 16 lipca 1895.

L. 13668 (5530 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Władysława Kisielewicza, że na prośbę Romana Grocholskiego uchwałą z dnia 1 lipca 1895 l. 11483 wydany został przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 209 zł. z pn., i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Sygallowi w Tarnopolu.

Wzywa się zatem Władysława Kisielewicza, aby rzeczonemu kuratorowi wcześnie do obrony praw swych potrzebnej informacyi udzielił lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Tarnopol, 3 sierpnia 1895.

L. 15959 (5485 1—3)

C k. Sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd handlowy uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Dyma młodsz., że w sprawie wekslowej Lesera Spiry przeciw Józefowi Dymowi młodsz. pto 94 zł. 5 kr. kuratorem dla niego adw. dr. Psarski w Tarnowie ustanowionym został.

Tarnów, 1 sierpnia 1895.

L. 6533 (5519 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Krasowskiego, że celem prawidłowego doręczenia jemu tusąd. uchwał tabularnych z dnia 23 marca 1894 l. 2045, 2047, 2051, 2052, z dnia 29 marca 1894 l. 2154, 2156, 2157, 2160, z dnia 30 marca 1894 l. 2203, z dnia 31 marca 1894 l. 2252 z dnia 2 czerwca 1894 l. 3358, i z dnia 26 sierpnia 1894 l. 5671 ustanowiono dla niego kuratora ad actum Jana Zahorojkę naczelnika gminy z Podhorzec.

Wzywa się przeto Antoniego Krasowskiego, by u wyż wymienionego kuratora zgłosił się, lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej szkodliwe z tąd wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisze.

Olesko, dnia 30 grudnia 1894.

L. 4207 (5518 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Juliannę Zacharę, że w sprawie zaintabulowania Maryi 3 śl. Czarnotowej za właścicielkę 61/128, oraz Jana Czarnoty za właściciela 3/128 części realności lwh. 473 ks. gr, gm. Muszyna, dla niej Władysław Zachara kuratorem ustanowionym został i że temuż rezolucya z dnia 9 czerwca 1894 l 3201 dla niej przeznaczona, doręczoną została.

Muszyna, 24 czerwca 1895.

L 4037 (5697 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podbużu usta nawia w sprawie prowizoryalnej gminy Kropiwnik nowy przeciw Maurycemu Lindenbaum, Gittli Samuely, Jakóbowi Lindenbaum, Sarze Schreiber, Salomei Jonas i Wolfowi Lindenbaum współwłaścicielom dóbr Kropiwnik nowy o naruszenie w posiadaniu parc. grunt. 1581 i 1582 w Kropiwniku nowym położonych. dla niewiadomych z miejsca pobytu wszystkich pozwanych kuratora ad actum w osobie Józefa Wierzbickiego z Kropiwnika starego i temuż doręcza w tej sprawie pozew prowizoryalny de praes. 30 lipca 1895 l. 3753.

Zawiadamiając o tem pozwanych edyktalnie wzywa się ich, by ustanowionemu kuratorowi potrzebne informacye udzielili, lub sądowi innego swego pełnomocnika przedstawili, gdyż skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.

Podbuż, d. 12 sierpnia 1895.

L. 7177 (5669 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że w sprawie prowizoryalnej Chaima Margulesa i Leona Chilla przeciw Feśkowi Kiszczak o naruszenie parceli grunt. w Desznie ustanowił nieobecnemu pozwanemu kuratorem Jakóba Lorenca z Deszna z którym rozprawa na terminie 23 sierpnia 1895 o godzinie 4 po południu przeprowadzoną będzie.

Rymanów, 1 sierpnia 1895.

L. 5923 (5569 1—3)

Zbaraski Sąd powiatowy uwiadamia Teofila Partykę z życia i miejsca pobytu nieznanego, że na dniu 7 maja 1893 zmarł w Zbarażu Szymon Partyka bez rozporządzenia ostatniej woli i że dla Teofila Partyki postanowiono kuratora ad actum w osobie Piotra Partyki ze Stryjówki

Wzywa się zatem Teofila Partykę, aby w przeciągu roku licząc od dnia dzisiejszego wniósł deklaracyę do spadku Szymona Partyki, gdyż inaczej rozprawa spadkowa ukończy się z dziedzicami deklarowanymi i postanowionym kuratorem.

Zbaraż, d. 4 lipca 1895

L. 15578 (5528 1—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w celu doręczenia uchwały z dnia 31 października 1894 l. 21535 w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Storcha jako prawonabywcy Izaka Klausnera przeciw Wojciechowi Sasowi i spóln. o 65 zł z pn. wydanej ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Klausnera kuratorem adw. dra Ludwika Glasera a jego zastępcą adw. dra Józefa Rosta.

Tarnów, d. 1 sierpnia 1895.

L. 8842 (5527 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Machlę Rath, że na prośbę Mikołaja Aywasa i tow. zarządzono uchwałą z dnia 3 listopada 1894 l. 16854 wydanie Mikołajowi Aywasowi i tow. z przechowanej w tus. depozycie pod art. 274/93 w masie indemnizacyjnej dóbr Słobódka leśna gotówki w kwocie 119 zł. 17 ct., kwoty 95 zł. 33⅓ ct., że dla niej kuratora w osobie adw. dr. Hullesa ustanowiono i temuż kuratorowi przeznaczoną dla niej na wstępie wymienioną uchwałę doręczono.

Kołomyja, 28 czerwca 1895.

L. 38653 (5571)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Krajowe Towarzystwo parcelacyjne zarejestrowane z ograniczoną poręką" w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w dniu 30 czerwca 1895 wpisano i przy takowej uwidoczniono:

1. że Towarzystwo zawiązało się na podstawie statutu z daty Lwów 10 lutego 1895;

2. że siedzibą tego Towarzystwa jest miasto Lwów;

3. że przedmiotem i celem tego Towarzystwa jest popieranie zarobku i gospodarstwa członków swoich przez pośrednieczenie w parcelacyi, ile możności częściowej tylko majątków ziemskich należących do członków Towarzystwa, tudzież przez rozprzedawanie członkom Towarzystwa realności powstałych przez parcelacyę. że dla przeprowadzenia parcelacyi może Towarzystwo nabyć na swoje imię majątek ziemski przeznaczony do rozdzielenia na mniejsze gospodarstwa przyczem jednak Towarzystwo przestrzegać będzie, aby ile możności część majątku pozostała i nadal jako dworska majętność tabularna i że Towarzystwo może także zajmować się administracyą majątków będących własnością członków Towarzystwa;

4. że czas trwania Towarzystwa nie jest ograniczony;

5. że wszelkie ogłoszenia od Towarzystwa pochodzące wychodzić będą pod firmą tegoż będą podpisywane przynajmniej przez dwóch członków dyrekcyi a publiczne ogłoszenia od Towarzystwa umieszczane będą w jednym z dzienników lwowskich i krakowskich;

6. że odpowiedzialność członków za zobowiązania Towarzystwa jest ograniczoną do wysokości podwójnego udziału wynoszącego najmniej 100 zł. i

7. że dyrekcya składa się z trzech dyrektorów których wybiera rada nadzorcza z pośród członków Towarzystwa, podpisywać będzie za Towarzystwo w ten sposób, iż pod stampilią Towarzystwa umieszczą podpis swój dwaj członkowie dyrekcyi.

Lwów, dnia 20 lipca 1895.

L. 4471 (5570)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Adolf Guttmann" której używać będzie Adolf Guttmann jako utrzymujący handel suknami w Białej podpisując takową swem imieniem i nazwiskiem.

Wadowice, 20 lipca 1895.

L. 3427 (5531)

C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Piotra Jurysia, iż przeciw niemu wytoczył Mojżesz Silbermann pozew o zapłacenie kwoty 38 zł. 6 ct. z pn. wskutek czego p. adw. dr. Feliks Gaszyński w Jaśle kuratorem pozwanego ustanowiony i do rozprawy termin na dzień 14 listopada 1895 wyznaczony został.

Jasło, 30 kwietnia 1895.

Licytacye.

L. 59357 (5677 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyi. Banku hipotecznego w kwocie 1472 zł. i 1472 zł. z pn. odbędzie się dnia 27 września 1895 i 31 października 1895 każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya po Melanii z Barączów Prottungowej i Władysława Barącza wedle wyk. hipot. l 150 dz. II należącej realności pod lk. 177¾ we Lwowie położon j, że na terminie I realność ta tylko wyżej ceny wywołania 92000 zł. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania, lecz nie niżej trzeciej części takowej sprzedamą zostanie; że jako wadyum kwota 9200 zł. złożoną być ma, że wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależności i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 22 lipca 1895 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adwokat dr. Ferdynand Kwiatkowski kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Adolf Weiss mianowany został.

Lwów, 10 sierpnia 1895.

Wyroki prasowe.

Zl. 177 (5359)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht in Krems als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt: Der Inhalt des vierten Bogens des „Deutschvolkklichen Taschenmerk-Zeitweisers für 1896" begründe in dem Abschnitte: „Aussprüche über die Juden" a in der Stelle auf Seite 62 und 63 beginnend mit den Worten „Ein Volk, das" bis „verehrter Herr!" und b. in der Stelle auf Seite 63 beginnend mit den Worten „Die Juden sind" bis „nicht dulden" den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St. G. es werde daher die von der k. k. Staatsanwaltschaft Wien verfügte Beschagnahme dieser Druckschrift hinsichtlich der bezeichneten Stellen nach § 489 St. P. O. bestätigt und das Verbot der Weiterverbreitung hinsichtlich dieser Stellen ausgesprochen.

Krems, am 25 Juli 1895.

Zl. 183 (5526)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Mai 1895, Z. 564/4260, die Weiterverbreitung der Nr. 114 der in Bologna erscheinenden Zeitschrift „L'Unione" vom 19 Mai 1895 nach §§ 63 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Mai 1895, Z. 564/4260, die Weiterverbreitung der Nr. 114 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „L'Osservatore Cattolico" vom 18—19 Mai 1895 nach §§ 63 u. 65 a, St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Mai 1895, Z. 579/4260, die Weiterverbreitung der Nr. 114 der in Locarno erscheinenden Zeitschrift: „La Liberta della Domenica" vom 18—19 Mai nach §§ 63 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Mai 1895, Z. 581/4360, die Weiterverbreitung der Nr. 114 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „La Difesa" vom 20—21 Mai 1895 nach §§ 63, 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 2- Mai 1895, Z. 5814/360, die Weiterverbreitung der Nr 878 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „L'Uomo di Pietra" vom 18 Mai 1895 nach §§ 63, 65 a, und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Mai 1895, Z. 581/4360, die Weiterverbreitung der Nr. 119 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Giornale di Udine" vom 20 Mai 1895 nach den §§ 63, 65 a und 305 St. G. verboten.

Doniesienia prywatne.

K. k. österreichische Staatsbahnen.

Zl. 38016

Lieferungs-Ausschreibung.

Die Lieferung der nachstehenden Mengen von Eichenschwellen nach Type II/III für die Baustrecke Halicz-Ostrów zu den nachstehends verzeichneten Depotplätzen, wird im Offertwege vergeben und zwar:

Post Nr.	Lage des Lagerplatzes an der zu erbauenden Strecke	Stückzahl der erforderlichen Eichenschwellen Type II/III.
1	Bei km $0^{3}/_{4}$ in unmittelbarer Nähe der Station Halicz an der Bezirksstrasse nach Bołszowce rechts d-r Bahn, Stadtgebiet	3850
2	Bei km. $5^{1}/_{2}$ an dem Gemeindewege und Feldwege nach Bołszowce Parz. 1646 und Feldwege Parz. Nr. 628, Gemeinde Bołszowce links der Bahn	3330
3	Bei km. $6^{4}/_{5}$ an dem Gemeindewege von Bołszowce nach Herbutów Parz Nr. 1691, rechts der Bahn, Gemeinde Bołszowce	7080
4	Bei km. $10^{7}/_{8}$ an dem Gemeindewege Parz. Nr. 966, rechts der Bahn in der Gemeinde Herbutów	3780
5	Bei km. $14^{4}/_{5}$ an dem Wege von Skomorochy stare nach Skomorochy nowe, Parz. Nr. 6 r d. B. in der Gemeinde Skomorochy stare	5340
6	Bei km. $18^{7}/_{8}$ an dem Wirtschaftswege Parz. Nr. 4086, l. d. B. in der Gemeinde Swistelniki	5030
7	Bei km. $23^{0}/_{1}$ an der Militärstrasse Bursztyn-Łopuszna Parz. Nr. 3979, r. d. B. in der Gemeinde Lipica dolna	7730
8	Bei km. $26^{8}/_{9}$ an der Militärstrasse Bursztyn-Łopuszna und Feldweg Parz. Nr. 4513, r. d B in der Gemeinde Lipica górna	6040
9	Bei km. $30^{2}/_{3}$ an dem Feldwege Parz. Nr. 1373, l. d. B in der Gemeinde Podwysokie	4280
10	Bei km. $32^{7}/_{8}$ an dem Gemeindewege Parz. Nr. 1522, l. d. B. in der Gemeinde Demnia	1190
11	Bei km. $34^{0}/_{1}$ an dem Feldwege Parz. Nr. 1522 und Gemeindewege Parz. Nr. 1499, r. d. B in der Gemeide Hucisko	3410
12	Bei km. $36^{1}/_{2}$ an den Gemeindewege nach Mieczyszczów, Parz. Nr. 1500, l. d. B. in der Gemeinde Hucisko	5850
13	Bei km. $40^{8}/_{9}$ an dem Feldwege Parz. Nr. 2906, 2907 und 2905 r. d. B. in der Gemeinde Mieczyszczów	8110
14	Bei km. $44^{0}/_{1}$ an dem Feldwege Parz. Nr. 2829, r. d. B. in der Gemeinde Rybniki	3160
15	Bei km $47^{3}/_{4}$ an dem Wege von Sarańczuki nach Potutory, Parz. Nr. 40 26 r. d. B in der Gemeinde Sarańczuki	5520
16	Bei km. $49^{7}/_{8}$ an dem obigen Wege Parz. Nr. 4907, l. d. B. in der Gemeinde Potutory	1120
17	Bei km. $52^{0}/_{1}$ an dem Feldwege Parz. Nr. 2502, r. d. B. in der Gemeinde Zatnówka	2650
18	Bei km. $56^{2}/_{3}$ an dem Feldwege P. Nr. 1237 und Gemeindestrasse von Litiatyn, r. d B. in der Gemeinde Litiatyn	5420
19	Bei km. $59^{1}/_{2}$ an den Gemeindewege Parz. Nr. 2577, l. d. B. in der Gemeinde Krzywe	5210
20	Bei km $61^{0}/_{1}$ an dem Feldwege r. d. B. in der Gemeinde Krzywe	4140
21	Bei km. $62^{5}/_{7}$ an dem Wege nach Józefówka Parz. Nr. 2582, r. d B. in der Gemeinde Krzywe	2670
22	Bei km. $64^{5}/_{6}$ an dem Wege nach Józefówka Parz. Nr. 2582, r. d. B. in der Gemeinde Krzywe	2410
23	Bei km. $66^{8}/_{9}$ an dem Gemeindewege Parz. Nr. 3344 l. d. B. in der Gemeinde Kozowa	5480
24	Bei km. $70^{8}/_{9}$ an dem Grenzwege Parz. Nr. 940/2 r. d B. in der Gemeinde Słoboda	4950
25	Bei km. $72^{4}/_{5}$ an dem nach Teofipólka führenden Feldwege kat. Parz Nr. 3057, l. d. B. in der Gemeinde Słoboda	2780
26	Bei km. $74^{4}/_{5}$ an dem nach Słoboda führenden Wege kat. Parz. Nr 3054 r. d. B. in der Gemeinde Słoboda	2460
27	Bei km. $79^{5}/_{6}$ an dem Feldwege kat. Parz. Nr. 2749, l. d. B. in der Gemeinde Denysów	4670
28	Bei km. $80^{5}/_{6}$ bei dem Comunicationswege kat. Parz. Nr. 2757, l. d. B in der Gemeinde Denysów	2590
29	Bei km. $83^{0}/_{1}$ an dem Gemeindewege, kat. Parz. Nr. 4689, l. d. B. in der Gemeinde Denysów	5460
30	Bei km. $86^{4}/_{5}$ an dem Gemeindewege kat. Parz. Nr. 3618/4669, l. d. B. in der Gemeinde Chodaczków wielki	4170
31	Bei km. $88^{2}/_{3}$ an dem Gemeindewege kat. Parz. Nr. 2979 r. d. B. in d r Gemeinde Chodaczków wielki	2160
32	Bei km. $90^{5}/_{6}$ an den Feldwege kat. Parz. Nr. 2989, l. d. B. in der Gemeinde Chodaczków wielki	2660
33	Bei km. $93^{0}/_{2}$ an dem Feldwege kat. Parz. Nr. 3075, l. d. B. in der Gemeinde Bucniów	4070
34	Bei km. $96^{4}/_{5}$ über den Feldweg Parz. Nr. 3078, l. d. B. in der Gemeinde Bucniów	3300
35	Bei km $96^{8}/_{9}$ an dem Feldwege, kat. Parz. Nr. 3079, l. d. B. in der Gemeinde Bucniów	1780
36	Bei km. $98^{0}/_{0}$ an dem Wege Parz. kat. 3084/1 Nr. r. d. B in der Gemeinde Bucniów	1680
37	Bei km. $99^{5}/_{6}$ an dem Gemeindewege kat. Parz. Nr. 2270, r. d. B. in der Gemeinde Ostrów	3020
	S u m m e	148550

Die bedingungsmässige Übergabe der zu liefernden Schwellen soll derart geschehen, dass die Lieferung selbst mit 1/3 bis Ende November l. J., mit 1/3 bis Ende Jänner und mit dem letzten drittel bis Ende März 1896, vollständig effectuirt wird.

Die auf diese Lieferung Bezug habenden Offert-Formularien, sowie die allgemeinen und speciellen Lieferungs-Bedingnisse können bei der unterfertigten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction eingesehen, behoben oder gegen Einsendung des Porto bezogen werden, woselbst auch nähere Auskünfte uber die Modalitäten ertheilt werden.

Die Offerte können sich entweder auf das ganze Bedarfsquantum oder auch nur auf einen Theil desselben erstrecken; wobei mindestens die für einen Lagerplatz erforderliche Menge offerirt werden muss.

Die in allen ihren Theilen vollständig ausgefüllten Offerte, zu deren Verfassung nur die hiezu aufgelegten vorerwähnten Formularien benützt werden müssen, sind längstens bis 10 September l. J. Mittags 12 Uhr versiegelt bei der unterfertigten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction einzubringen.

Die Preise sind franco den vorstehends angeführten Depotplätzen, incl. aller Spesen zu notiren.

C. k. koleje państwowe.

(5649)

Ogłoszenie dostawy.

Dostawę poniżej wymienionych ilości dębowych progów typy II/III dla szlaku budowy kolei Halicz-Ostrów do następujących miejsc składowych, oddaje się w drodze publicznej licytacyi na mocy przedłożyć się mających ofert, i tak:

L. porząd.	Miejsce dostawy na budować się mającym szlaku kolejowym:	Ilość potrzebnych dębowych progów typy II/III
1	Przy km. $0^{3}/_{4}$ w pobliżu stacyi kolejowej Halicz obok drogi powiatowej do Bołszowiec z prawej strony kolei w obrębie miejskim	3850
2	Przy km. $5^{1}/_{2}$ obok drogi gminnej i polnej ku Bołszowcom parcela 1646 i drogi polnej parc. l. 628 gmina Bołszowce po lewej stronie kolei	3330
3	Przy km. $6^{4}/_{5}$ obok drogi gminnej z Bołszowiec do Herbutowa parc. l. 1691, z prawej strony kolei gmina Bołszowce	7080
4	Przy km. $10^{7}/_{8}$ obok drogi gminnej parc. l. 966 z prawej strony kolei w gminie Herbutowie	3780
5	Przy km. $14^{4}/_{5}$ obok drogi ze Skomorochów starych do Skomorochów nowych, parc. l. 6 z prawej strony kolei w gm. Skomorochy stare	5340
6	Przy km. $18^{7}/_{8}$ obok drogi gospodarskiej parc. l. 4086 z lewej strony kolei w gminie Swistelniki	5030
7	Przy km. $23^{0}/_{1}$ ob. k drogi wojskowej Bursztyn-Łopuszna parc. l. 3979 z prawej strony kolei w gminie Lipica dolna	7730
8	Przy km. $26^{8}/_{9}$ obok drogi wojskowej Bursztyn-Łopuszna i drogi polnej parc. l. 4513 z prawej strony kolei w gminie Lipica górna	6040
9	Przy km. $30^{2}/_{3}$ obok drogi polnej parc. l. 1373 z lewej strony kolei w gminie Podwysokie	4280
10	Przy km. $32^{7}/_{8}$ obok drogi gminnej parc. l. 1522 z lewej strony kolei w gminie Demnia	1190
11	Przy km. $34^{0}/_{1}$ obok drogi polnej parc. l. 1522 i drogi gminnej parc. l. 1499 z prawej strony kolei w gminie Hucisko	3410
12	Przy km. $36^{1}/_{2}$ obok drogi gminnej do Mieczyszczowa parc. l. 1500 z lewej strony kolei w gminie Hucisko	5850
13	Przy km. $40^{8}/_{9}$ obok drogi polnej parc. l. 2906, 2907 i 2905 z prawej strony kolei w gminie Mieczyszczów	8110
14	Przy km. $44^{0}/_{1}$ obok drogi polnej, parc. l. 2829 z prawej strony kolei w gminie Rybniki	3160
15	Przy km. $47^{3}/_{4}$ obok drogi z Sarańczuk do Potutor parc. l. 4026 z prawej strony kolei w gminie Sarańczuki	5520
16	Przy km $49^{7}/_{8}$ obok powyższej drogi parc. l. 4907 z lewej strony kolei w gminie Potutory	1120
17	Przy km. $52^{0}/_{1}$ obok drogi polnej parc. l. 2502 z prawej strony kolei w gminie Zatnówka	2650
18	Przy km. $56^{2}/_{3}$ obok drogi polnej parc. l. 1237 i gościńca gminnego z Litiatyn z prawej strony kolei w gminie Litiatyn	5420
19	Przy km. $59^{1}/_{2}$ obok drogi gminnej parc. l. 2577 z lewej strony kolei w gminie Krzywe	5210
20	Przy km. $61^{0}/_{1}$ obok drogi polnej z prawej strony kolei w gminie Krzywe	4140
21	Przy km. $62^{5}/_{7}$ obok drogi do Józefówki parc. l. 2582 z prawej strony kolei w gminie Krzywe	2670
22	Przy km. $64^{5}/_{6}$ obok drogi do Józefówki parc. l. 1579 i drogi gminnej parc. l. 3319 z lewej strony kolei w gminie Kozowa	2410
23	Przy km. $66^{8}/_{9}$ obok drogi gminnej parc. l. 3344 z lewej strony kolei w gminie Kozowa	5480
24	Przy km. $70^{8}/_{9}$ obok drogi granicznej parc. l 940/2 z prawej strony kolei w gminie Słoboda	4950
25	Przy km. $72^{4}/_{5}$ obok polnej drogi, prowadzącej do Teofipólki parc. kat. l. 3057 z lewej strony kolei w gminie Słoboda	2780
26	Przy km. $74^{4}/_{5}$ obok drogi, prowadzącej do Słobody, parc. kat. l. 3054 z prawej strony kolei w gminie Słoboda	2460
27	Przy km. $79^{5}/_{6}$ obok drogi polnej kat. parc. l. 2749 z lewej strony kolei w gminie Denysów	4670
28	Przy km. $80^{5}/_{6}$ obok drogi komunikacyjnej parc. kat. l. 2757 z lewej strony kolei w gminie Denysów	2590
29	Przy km. $83^{0}/_{1}$ obok drogi gminnej parc. kat. l. 4689 z lewej strony kolei w gminie Denysów	5460
30	Przy km. $86^{4}/_{5}$ obok drogi gminnej parc. kat. l. 3618/4669 z lewej strony kolei w gminie Chodaczków wielki	4170
31	Przy km. $88^{2}/_{3}$ obok drogi gminnej parc. kat. l. 2979 z prawej strony kolei w gminie Chodaczków wielki	2160
32	Przy km. $90^{5}/_{6}$ obok drogi polnej parc. kat. l. 2989 z lewej strony kolei w gminie Chodaczków wielki	2660
33	Przy km. $93^{0}/_{2}$ obok drogi polnej parc. kat. l. 3075 z lewej strony kolei w gminie Bucniów	4070
34	Przy km. $96^{4}/_{5}$ nad drogą polną parc. l. 3078 z lewej strony kolei w gminie Bucniów	3300
35	Przy km. $96^{8}/_{9}$ obok drogi polnej parc. kat. l. 3079 z lewej strony kolei w gminie Bucniów	1780
36	Przy km. $98^{0}/_{0}$ obok drogi parc. kat. l. 3084/1 z prawej strony kolei w gminie Bucniów	1680
37	Przy km $99^{5}/_{6}$ obok drogi gminnej parc. kat l. 2270 z prawej strony kolei w gminie Ostrów	3020
	S u m a	148550

Warunkowe oddanie, dostarczyć się mających progów, ma być w ten sposób uskutecznionem, że jedna trzecia część tejże dostawy do końca listopada br., jedna trzecia część do końca stycznia, zaś ostatnia trzecia część do końca marca 1896 w zupełności dostarczone być mają.

Wzory ofert, odnoszące się do tej dostawy jak również ogólne i szczególne warunki dostawy, mogą być u podpisanej Dyrekcyi ruchu przejrzane, podjęte, gdzie również bliższe wyjaśnienia co do dostawy będą udzielone, lub za uiszczeniem pocztowego na wskazane miejsce przesłane.

Oferty mogą opiewać na całą wyż wymienioną ilość progów, lub też na częściową ilość tychże, jednakowoż musi być przynajmniej taka ilość oferowana, jaka na jedno miejsce składowe przypada.

Dotyczące oferty, które tylko na przepisanych do tego formularzach sporządzone i stosownie wypełnione być muszą, należy najdalej do 10 września br. do godz. 12 w południe u podpisanej c. k. Dyrekcyi ruchu przedłożyć.

Ceny oferowanych progów, mają być franko, wyż wymienionych miejsc składowych podane.

Der gefertigten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction steht es frei, die Offerte rücksichtlich des ganzen offerirten Quantums oder nur eines Theiles desselben zu acceptiren oder ganz abzulehnen.

Die Eröffnung der eingelaufenen Offerte findet bei der unterfertigten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction am genannten Tage um 1 Uhr nachmittags statt und bleibt es den Offerenten unbenommen, derselben beizuwohnen.

Offerte, welche nach dem obigen Termine eingebracht werden, oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Lemberg, im August 1895.

K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction Lemberg.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi ruchu przysłuża prawo przyjęcia ofert w całości, lub też częściowo, albo też odrzucenie tychże.

Otwarcie wniesionych ofert, przy którem oferenci mogą być obecni, nastąpi w poprzód w wymienionym dniu o godz. 1 z południa w biurze podpisanej c. k. Dyrekcyi ruchu.

Oferty wniesione po oznaczonym czasie, lub też nie odpowiadające postanowieniom niniejszego ogłoszenia nie będą uwzględnione.

Lwów, w sierpniu 1895.

C. k. Dyrekcya ruchu.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Wernera (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.